Nr 200. Kraków, Czwartek 2 Maja 1912. Rok XXXI

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pozt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalick (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 16 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dwaj kuzyni.

W ogłoszonych niedawno pamiętnikach A. Meyera („Ce que je peux dire“) przytoczono następujący ciekawy fakt. W roku 1890 cesarz Wilhelm w rozmowie z generałem rosyjskim Obruczewem, powiedział: „Jestem cesarzem pokoju. Istnieją jednak wojny, bez których niepodobna się obejść. Ostateczny układ o pokoju europejskim będę mógł podpisać tylko w Londynie“.

Od czasu wyrzeczenia tych słów minęło lat 22. Wiele się od tego czasu zmieniło. Wygląd polityczny całego niemal globu ziemskiego przeistoczył się w wielu punktach bardzo gruntownie. Ale idea antagonizmu niemiecko-angielskiego, którą młody wówczas i początkujący dopiero cesarz Wilhelm wypowiedział w powyższych słowach, nie doznała zmiany. Przeciwnie, antagonizm ten pogłębił się od tego czasu jeszcze bardziej, tak, że dziś niema dwóch narodów i dwóch państw, któreby tak bliskiemi były nieuchronnego starcia na śmierć i życie, jak właśnie Niemcy i Anglia.

W niemieckich sferach polityczno-wojskowych dawno już ustaliło się przekonanie i wyrosło do znaczenia niezachwianego dogmatu, że właściwy i naprawdę wielki rozwój Niemiec rozpocznie się dopiero po zgnieceniu Anglii. Podobnie, jak przez pogrom Francyi możliwem się stało zjednoczenie Niemiec i wzniesienie się ich na wyżyny pierwszej potęgi europejskiej, tak dopiero pogrom Anglii utoruje im drogę do odpowiadającego ich sile stanowisku na kuli ziemskiej, do tego, co sami Niemcy nazywają „Weltherrschaft“. Przekonanie to, wypowiadane dzisiaj powszechnie i otwarcie, wyraziło się już niejednokrotnie w formach bardzo niezwykłych. — Dość przypomnieć, że w swoim czasie admirał niemiecki Stige zamieścił w pewnym wielkim dzienniku niemieckim artykuł, w którym dowodził konieczności, aby flota niemiecka napadła na angielską znienacka. W tym celu admirał proponował, aby szefowi admiralicyi niemieckiej dać prawo dyskrecyonalne zaatakowania floty angielskiej na Morzu Północnem i w chwili, którą sam uzna za najstosowniejszą. „Potrzeba zrobić tak — pisał ten admirał niemiecki — aby John Bull, obudziwszy się pewnego poranku, razem z dziennikiem przynoszącym treść nowej mowy Lloyda Leorga, usłyszał huk armat niemieckich u ujścia Tamizy“.

Kiedy wysocy dygnitarze wojskowi nie wahają się ogłaszać publicznie takich planów, to stosunek obu nieprzyjaznych państw jest już tego rodzaju, że bardziej popsuć go chyba nie można. Rozumieją to w Anglii doskonale i na wzrastające z dnia na dzień niebezpieczeństwo bynajmniej nie zamykają oczu. Świadczy o tem chociażby artykuł, poświęcony tej sprawie w ostatnim numerze konserwatywnego miesięcznika „National Review“. Artykuł podpisany jest pseudonimem „Ignotus“, pod którym ukrywa się dyplomata i publicysta, posiadający wielkie zachowanie w najwyższych sferach politycznych Anglii. Artykuł ten, stosunkowo bardzo krótki, jest jednak bardzo wymowny. „Ignotus“ zaczyna od stwierdzenia, że w krótkim czasie Niemcy już pięć razy doprowadzały Europę na brzeg tej przepaści, która nazywa się wojną powszechną. I za każdym razem czyniły to Niemcy bez wszelkiego poważnego powodu, jedynie w celu podtrzymania swej hegemonii w Europie. Pierwszem wyzwaniem, które rzuciła dyplomacya niemiecka Europie, było zażądanie od rządu francuskiego, aby pod groźbą natychmiastowej wojny usunął Delcasségo. Po raz drugi agresywność niemiecka przejawiła się podczas konferencyi w Algeciras.

Incydent w Casablance dostarczył Niemcom sposobności do trzeciej próby udaremnienia dokonywującego się wówczas zbliżenia Francyi i Anglii. Potem ultimatum niemieckie w Petersburgu w sprawie Bośnii i Serbii było czwartem jaskrawem wystąpieniem polityki niemieckiej. Osiągnąwszy wreszcie swój cel — poniżenia ideałów słowiańskich“, Niemcy wznowiły swą agresywną taktykę przeciw Francyi, a wysłanie przez nie „Pantery“ do Agadiru, było piątą groźbą dla pokoju europejskiego.

Wedle przekonania autora streszczonego artykułu, każda z tych niemieckich prób wywołania wojny europejskiej pozostała bez skutku jedynie dlatego, że angielscy ministrowie spraw zagranicznych za każdym razem bardzo energicznie popierali i podtrzymywali najpierw porozumienie francusko-angielskie, a potem trójporozumienie francusko-angielsko-rosyjskie.

„Istnieje w Anglii — powiada autor dalej — osobna szkoła głupich Anglików, pacyfistów i kosmopolitów, którzy sądzą, że sojusze są tylko niepotrzebnym ciężarem i skrępowaniem. Zdaniem ich, zamiast zawierać sojusze z pewnemi państwami, Wielka Brytania powinna utrzymywać jednakowo przyjazne stosunki ze wszystkiemi państwami europejskiemi. Aby zaś taka przyjaźń powszechna stała się wogóle możliwą, powinna Anglia szukać przedewszystkiem zbliżenia do Berlina“.

Autor zwalcza bardzo energicznie to zapatrywanie. Polityka, opierająca się na zasadzie „wielu przyjaciół, a ani jednego sojusznika“, wydaje się na pierwsze wejrzenie rzeczywiście bardzo korzystną i racyonalną. Ale polityka tego rodzaju była już wypróbowaną do r. 1902 z rezultatem najzupełniej ujemnym, bo doprowadziła Anglię do całkowitego osamotnienia. I niema w tem nic dziwnego, ponieważ polityka, opierając się tylko na samej przyjaźni, a niezwiązana żadnemi konkretnemi umowami, pozbawioną jest stosu pacierzowego. Na polityce takiej nikt nie może się oprzeć. Musi też ona w rezultacie wywołać najpierw powszechną nieufność, a wreszcie powszechną koalicyę przeciw sobie.

Skoro więc potrzeba koniecznie, aby Anglia przyłączyła się do jednej z dwóch istniejących w Europie kombinacyj międzynarodowych, to niema ona wiele swobody wyboru między niemi, ale musi przyłączyć się do kombinacyi francusko-rosyjskiej i podtrzymywać ją wszystkiemi siłami.

„Bylibyśmy bardzo niezadowoleni — ciągnie „Ignotus“ dalej — gdyby Francya i Rosya weszły w porozumienie z Niemcami co do ograniczenia zbrojeń lądowych, ponieważ w ten sposób Niemcy mogłyby powiększyć swoje środki na budowę floty. Na odwrót Rosya i Francya miałaby prawo domagać się od nas, abyśmy nie wchodzili z Niemcami w żaden podobny układ co do ograniczenia zbrojeń morskich, ponieważ w takim razie Niemcy mogłyby tem łatwiej powiększać swoje siły lądowe“.

Artykuł kończy się wnioskiem, że wszystkie usiłowania, w celu wyrównania różnic istniejących między Niemcami i Anglią i usunięcia ich antagonizmu, nie zdadzą się na nic, nawet gdyby się tej sprawy podjął sam minister wojny angielski Haldane. Antagonizm bowiem niemiecko-angielski da się usunąć tylko na jednej drodze — oręża.

Wybory wiedeńskie.

(Koresp. „N. Reformy“.

Wiedeń, 1 maja.

Wynik wyborów do wiedeńskiej Rady miejskiej był wielką niespodzianką dla obu stron. Po słynnych wyborach czerwcowych roku zeszłego, chrześcijańsko-socyalna partya nie marzyła o takiem zwycięstwie. — Jest bowiem wielkiem zwycięstwem, jeśli straciła tylko 8 mandatów — stronnictwa opozycyjne zaś nie przypuszczały, że z tak skromna wróca zdobyczą z pola bitwy.

Należy się jednak wystrzegać fałszywych wniosków z niespodziewanego przebiegu wyborów. Bardzo pouczające są cyfry. Batalie rozegrała się tym razem głównie w drugiej kuryi wyborczej, która wysyła 48 zastępców do Rady miejskiej i w czwartej kuryi, która posiada 21 mandatów. Z tych 69 mandatów otrzymali chrześcijańsko-społeczni 55, a opozycya 14 (socyaliści 9, wolnomyślni 5), natomiast z głosów oddanych, padło w drugiej kuryi 28.000 na kandydatów chrześcijańsko-społecznych, a 23.000 na kandydatów opozycyjnych, zaś w czwartej kuryi stosunek głosów był jeszcze jaskrawszy, bo na kandydatów partyi chrześc.-socyalnej padło tylko 120.000 głosów, podczas, gdy kandydaci opozycyjni otrzymali 165.000 głosów. — W świetle tych cyfr zwycięstwo partyi rządzącej w ratuszu przedstawia się w odmiennem świetle, wynika bowiem z tego zestawienia, że większość wyborców głosowała na przeciwników partyi chrześcijańsko-społecznej i że gdyby całą Radę wybierano nie kuryami, lecz przez powszechne i równe prawo głosowania, jak przy wyborach parlamentarnych, wynik byłby zgoła innym, niż przy ostatnich wyborach. Mimo to byłoby błędem to zwycięstwo lekceważyć. Jest ono mimo wszystko symptomatem znamiennym i ważnym wypadkiem politycznym. Prawda, że chrześcijańsko-społeczni kandydaci otrzymali razem tylko 148.000 głosów, a kandydaci opozycyi 188.000 głosów, ale głosy chrześcijańsko-społeczne tworzą jedną, jednolitą masę, grupującą się, mniejsza oto z jakich względów — około jednej partyi, partyi rządzącej, świetnie zorganizowanej i ogromnemi rozporządzającej zasobami, których pochodzenie jest czasem, ze względu na charakter partyi, dosyć dziwne.

Inaczej wyglądają głosy opozycyi, która wcale nie jest zorganizowana, o jednolitości zaś niema w niej mowy. Najsilniejszy odłam opozycyi i najlepiej zorganizowany, tworzą socyaliści, wszystkie inne zaś grupy opozycyjne, z których najpoważniejszą jest t. zw. „partya wolnomyślna“, nie posiadają ani odpowiedniej organizacyi, ani jednej wybitnej osobistości, któraby potrafiła ściągnąć masy do swego obozu. Nie mają także chrześcijańsko-społeczni dziś takiej osobistości, ale dzięki różnym okolicznościom mogą jeszcze czas długi unosić się na falach społeczno-politycznych, bo współzawodnicy są nieudolni. Szczególnie w Wiedniu, gdzie kult osobistości jest bardziej rozwinięty, niż gdziekolwiekindziej, brak przywódcy olśniewającego, porywającego masy, jest zabójczym dla każdego stronnictwa.

Kult Luegerowski stworzył partyę chrześcijańsko-społeczną, która upada i rozpada się od chwili śmierci swojego wielkiego wodza. Mieszczaństwo wolnomyślne i antichrześcijańsko-społeczne w Wiedniu nie posiada Luegera. W jego szeregach niema żadnej indywidualności, żadnej osobistości dorównującej choćby w małej części sile agitatorskiej i talentowi oratorskiemu twórcy wiedeńskiej partyi antisemickiej. Dawniej rozporządzało to mieszczaństwo wielkiemi talentami administracyjnemi, jak późniejsi burmistrze dr Felder, lub dr Prix, nie mówiąc o całym szeregu ludzi wybitnych, wielkiej inteligencyi i szerokich horyzontów. Wszyscy ci ludzie wymarli, nie pozostawiając następców. — Wolnomyślne mieszczaństwo, politycznie zubożałe, pozbawione wodza, znajduje się w walce z partyą chrześcijańsko-społeczną w tak niekorzystnej sytuacyi, że nie może jeszcze marzyć o objęciu rządów miasta. Wybory miejskie dowiodły, że z powodu rozbicia na różne grupy i frakcye, nie może nawet silnej wytworzyć opozycyi, która znowu skazana będzie na zajęcie skromnego kąta w Radzie miejskiej.

Mimo pomyślnego stosunkowo dla partyi chrześcijańsko-społecznej wyniku wyborów miejskich, mogą one mieć następstwa polityczne, szczególnie, jeśli Gessman, Weisskirchner, Lichtenstein i wszyscy pozbawieni w czerwcu r. z. mandatów poselskich przywódcy partyi, zechcą w zwycięstwie dzisiejszem dopatrywać się zwrotu w opinii wyborców. Destrukcyjna robota partyi chrześcijańsko społecznej w Radzie państwa, świadomie i celowo prowadzona od czasu klęsk czerwcowych, teraz niewątpliwie się spotęguje, aby przyspieszyć nowe wybory. Poszczęściło się raz, może się jeszcze raz udać. Chrześcijańsko-społeczni nie mają w Wiedniu przy takich wyborach nic do stracenia, — stracić może tylko parlament na takich eksperymentach. I w tem tkwi nowe niebezpieczeństwo grożące parlamentowi. *Sz.*

Pierwszy maja w Królestwie Polskiem.

(Tel. „N. Reformy.“)

Warszawa, 2 maja.

Dzień 1 maja minął tutaj spokojnie. Z ogólnej liczby 40 tysięcy robotników, strajkowało około 10 tysięcy. Największa ilość strajkujących robotników przypadła na Wolę i Pragę.

Z większych fabryk nieczynne były „Wulkan“ i „Labor“. Spokój przez cały dzień nie został zakłócony. Na ulicach znajdowało się mnóstwo policyi i wojska. Do żadnych manifestacyj nie przyszło.

Łódź, 2 maja.

Gubernator piotrkowski w specyalnem publicznem obwieszczeniu surowo zabronił urządzania jakichkolwiek zebrań z powodu dnia 1 maja. W Łodzi, Zgierzu i Pabjanicach wstrzymało się od pracy kilkanaście tysięcy robotników. — Spokój nie został nigdzie zakłócony.

Pod wieczór w Łodzi w dzielnicy robotniczej wywieszono kilka czerwonych sztandarów. Policya niebawem je zdarła, aresztując kilkunastu przechodniów. Manifestacyi nie urządzono.

Demonstracye w Petersburgu.

(Tel. „N. Ref.“)

Petersburg, 2 maja.

Na podstawie informacyj, pochodzących z kuloarów Dumy, ogólną liczbę strajkujących tutaj robotników, z powodu zajść w kopalniach syberyjskich, obliczają na 100 tysięcy.

Ostatniemi czasy zastrajkowali wszyscy robotnicy w olbrzymich „Putiłowskich“ fabrykach.

W dalszym ciągu odbywają się pochody z czerwonemi sztandarami. Aresztowano przeszło 1000 osób.

Petersburg, 2 maja.

Pet. Ag. Tel. donosi: Wczoraj 50.000 robotników w 48 fabrykach i warsztatach świętowało na znak protestu przeciw zajściom w kopalniach nad Leną. Na ulicach, placach nie gromadzono się, natomiast w podwórzach 10 fabryk tłum robotników śpiewał pieśni, poświęcone robotnikom zabitym nad Leną.

Policya zakazała śpiewania i skazała 74 robotników i studentów za udział w niedozwolonych demonstracyach na karę od 10 dni do 3 miesięcy aresztu.

Echo zabójstwa Stołypina.

(Tel. „Nowej Reformy“.)

Petersburg, 2 maja.

Oprócz pociągnięcia do odpowiedzialności byłego wiceministra Kurłowa, toczy się obecnie śledztwo w sprawie samego faktu zabójstwa Stołypina. Śledztwo prowadzone jest w kierunku dostarczenia dowodu, że zabójstwo zostało spełnione na rozkaz zagranicznego komitetu partyi socyal rewolucyonistów. Śledztwo toczy się jednocześnie w Paryżu i Kijowie.

Nowy regulamin Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 30 kwietnia.

Od wejścia w życie nowego statutu Rady szkolnej kraj. z r. 1905, uzupełnionego zwiększeniem jej kompetencyi w zakresie spraw personalnych dla szkół średnich, na podstawie ustawy z r. 1907, funkcyonowała Rada szkolna kraj. bez zatwierdzonego przez ministerstwo oświaty regulaminu. Potrzebę tego regulaminu uznał statut z r. 1905, w którego artykule VI powiedziano:

„Rozdział czynności pomiędzy posiedzenia pełne i sekcyjne określa regulamin wewnętrzny Rady szkolnej kraj, zachowując przy tem zasadę, że sprawy ogólnej natury zastrzeżone być mają pełnej Radzie, a i te przygotowane przez obrady i wnioski właściwych sekcyj“.

Zaś w art. XI tegoż statutu z r. 1905 powiedziano:

„Regulamin wewnętrzny czynności, z uwzględnieniem powyższych postanowień, uchwala Rada szkolna kraj, a zatwierdza ministerstwo wyznań i oświecenia“.

Otóż wniesiono wprawdzie do ministerstwa projekt takiego regulaminu przed laty kilkunastu, lecz ministerstwo odesłało go z żądaniem poczynienia w nim pewnych zmian formalnej natury. Powtórna poprawna edycya regulaminu opóźniła się jednak bardzo, tak że dopiero 13 kwietnia b. r. uchwalono regulamin „poprawny“. Ze względu jednak na praktykę lat siedmiu, nie ograniczono się do poprawek, wskazanych przez ministerstwo, lecz poddano stary projekt regulaminu gruntownej rewizyi i poczyniono w nim zmiany dość nawet zasadniczej natury, jakkolwiek oczywiście nie mogą one naruszać treści i ducha statutu.

Główne zmiany, nowym regulaminem objęte, dotyczyły rozdziału czynności pomiędzy sekcye Rady szkolnej, a jej pełne zebrania. Jak widzieliśmy, statut z r. 1905 daje pod tym względem ogólnikową wskazówkę, że sprawy „ogólnej natury“ mają być zastrzeżone pełnej Radzie. Na tej podstawie wszystkie personalne sprawy nauczycieli szkół ludowych, seminaryów nauczycielskich, szkół średnich, przemysłowych i handlowych, nadto nominacye inspektorów okręgowych, względnie propozycye co do tych mianowań i co do mianowań inspektorów krajowych, — przydzielone były do sekcyj. Tutaj należały także sprawy udzielania szkołom pryw. prawa publ. i w. i.

Okazało się po kilkunastu latach praktyki, że sekcye przeładowane były wogóle sprawami i to doniosłego znaczenia, podczas gdy brakło ich dla pełnych posiedzeń Rady szkolnej, bez których obywano się nieraz bardzo długo. Pełna Rada, jako wyraz zbiorowej opinii całej instytucyi, zaczęła zamierać, — gdyż sekcye wyręczały ją w jej działaniu.

A różnica między funkcyami pełnej Rady a trzech jej sekcyj jest bardzo znaczna. Bo gdy na pełnej Radzie prawo zabierania głosu i głosowania mają wszyscy bez wyjątku (16) autonomiczni jej członkowie i ośmiu członków z poza ich grona (inspektorzy kraj. i urzędnicy referenci) i gdy do powzięcia ważnych uchwał potrzeba tutaj najmniej dziesięciu członków, — to na posiedzeniach sekcyjnych prawo głosowania przysługuje tylko przydzielonym do nich członkom autonomicznym, chociaż każdy z nich może tutaj głos zabierać, z poza ich grona zaś tylko czterem innym członkom (inspektorom i urzędnikom referentom). Gdy zaś pięciu uprawnionych do głosowania członków tworzy komplet

---

TADEUSZ KONCZYNSKI.

ZAWROTNE DROGI.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

52 (Ciąg dalszy.)

Łętowski zmarszczył brwi i rzekł zimno:

— Nie kocham pani. Takiej kobiety jak pani nie można kochać, bo kiedy się taką kobietę kocha, już się ją traci. Taką kobietę jak pani można podziwiać, uwielbiać, ubóstwiać, ale nigdy kochać. Dla takiej kobiety można poświęcić wszystko, ale nigdy serca... bo koło serca przejdzie pani mimo... zapalić się może fantazya pani, ale serce, nigdy..

— Oryginał — pomyślała Wanda.

— Zajmuje mnie los pani, bo pani ma przyszłość przed sobą — och, jaką..

Wanda skupiła uwagę i z przekąsem rzuciła pytanie:

— A może jest to właśnie specyalnością pana zajmować się takiemi istotami bez serca jak ja. Mów pan szczerze.. to będzie najlepiej...

— Skąd w pani ten ton sarkastyczny? Powiedziałem pani, że Wańkowski jest rzeźbiarzem, i to rzeźbiarzem gigantycznym. Taki artysta, jak on, musi dusić dokoła siebie wszystko przez prosty egoizm talentu. On zdusił w pani energię nadmiarem swojej energii, on zdusił w pani pracowitość swoją tytaniczną pracą — on zdusił wątłe marzenia pani doskonałą rzeczywistością swoich rzeźb... wyssał z pani piękno, bo mu było potrzebne do natchnienia w pracy — wyssał z pani wzruszenia, bo one przyspieszały rytm jego krwi — — dziś pani jest już dla niego niczem...

Słuchała z rosnącym niepokojem. Słowa Łętowskiego, wymawiane głosem stłumionym, suggerującym, wpadały w jej świadomość jak rozpalone krople metalu — które natychmiast przeradzały się w potworne, ohydne zmory przypuszczeń i podejrzeń.

— Prawda — myślała błyskawicznie szybko — jego zapamiętanie się w pracy, brak uwagi na wszystko inne, jego ucieczka z Wenecyi, jego list... to dowody jasne egoizmu. Jeżeli kocha mnie, to miłość jego nie jest miłością doskonałą...

Lecz Łętowski już mówił dalej:

— Wańkowski ma słuszność. Ja go nie potępiam. On ma prawo wyzyskać panią. Dla niego pani nie jest żadnem niebezpieczeństwem, bo moc twórcza wyzwoli go ze wszelkich opresyi. Ale on dla pani jest niebezpieczeństwem... niebezpieczeństwem podwójnem.. zabije w pani pęd twórczy... i nie da pani miłości doskonałej.

Panna Wanda zadrżała. Łętowski myślał jej myślami.

— A pani się ceni — ciągnął dalej. — O, jak bardzo! Takie kobiety, jak pani, kochają mężczyznę, który im imponuje, pod tym jednak warunkiem, że ten mężczyzna umie być jak najczęściej... pudlem, dobrze ułożonym pudlem, który dla waszych grymasów będzie wykonywał sztuczki...

Spojrzała na niego z nienawiścią.

— Skończmy tę rozmowę — przerwała mu.

— Natychmiast, łaskawa pani. Chcę to jedno tylko dodać, że Wańkowski ma najmniej przymiotów na pudla...

— Dlaczego pan mnie rozdrażnia? Czy to panu przyjemność sprawia?

— Nie uważam pani za kobietę przeciętną, dlatego nie mówię do pani „przeciętnie“. Pytała mnie pani, czy się w pani kocham. Otóż nie kocham się, ale gotów jestem podać pani rękę w każdej chwili, kiedy pani tylko tego zażąda.

Spojrzała na niego zdumiona i zdenerwowana.

— Nie rozumiem.

— Bez złudzeń, pani Wando! Bez złudzeń. Pani ma talent... więc dla tego talentu powinna pani żyć... trzeba, aby pani dobierała sobie w życiu takich ludzi, którzy kochają w pani talent, a nie serce...

Rzekła ostro:

— Czy pan do tych ostatnich się zalicza?

Łętowski spojrzał na nią zimno i rzekł po chwili:

— Do tych ostatnich. Lecz tacy należą do wyjątków wśród mężczyzn.

— Pan jest tym wyjątkiem?

— Tak... jestem.

Pani Wanda przeszła gwałtownie tam i z powrotem po pokoju. Zrywała się w niej burza gniewu, złości i nienawiści. Paliły ją policzki, jak ogień.

Drżąc, stanęła przed nim i wpijając w niego rozgorzałe oczy, rzuciła namiętnie pytanie:

— Oferta?

On zaś wytrzymał jej wzrok i powoli cedząc odparł:

— Tylko wiara w pani talent.

Zaśmiała się sucho:

— Haha... ręczy pan za skutek?

Zmrużył oczy, za wargami jego błysnął na sekundę biały rząd zębów, krótki skurcz przebiegł po jego twarzy. Lecz tym samym głosem zniżonym, matowym, niezmienionym odpowiedział:

— Przy mnie tak.

Krew uderzyła jej do głowy. Nie spodziewała się usłyszeć tak zuchwałej odpowiedzi, choć ją sama wyzywała. Przez mgnienie chwili zarysował się w jej wyobraźni kształt rewolweru, który w szufladzie stolika tuż obok niej się znajdował. Chciała rękę wyciągnąć po broń, lecz zawładnęła pierwszym odruchem doznanej zniewagi i gestem rozkazującym wskazała drzwi Łętowskiemu.

Tysiąc słów najstraszliwszych kłębiło się w jej gardle, lecz przez zduszoną krtań żaden wyraz nie mógł się przedrzeć.

On zaś oświadczył z uśmiechem wyrozumiałym:

— Rzecz naturalna. Teraz wyjdę. Będę czekał. Wystarczy list, w liście jedno słowo: „Zgoda“.

Ukłonił się spokojnie i wyszedł, odprowadzony jej wzrokiem miażdżącym.

— — — — — — — — — — — — — —

W pierwszej chwili chciała powiedzieć wszystko Wańkowskiemu, lecz wkrótce doszła do przekonania, iż taka skarga byłaby dziecińśtwem bezcelowem. Między nią a rzeźbiarzem wyrósł już wysoki cień bólu, który studził każdy gorętszy poryw i każde gorętsze słowo.

Rozdrażnienie podsuwało jej rozpaczliwe myśli samoobrony i zemsty na Łętowskim. Ale każde postanowienie rozpryskiwało się na atomy pod uderzeniem wahań.

Misterna sieć, z której Łętowski wyrzucił wszystkie złote nici sentymentów, zasnuwana była dokoła niej już od pierwszej rozmowy, którą z nim miała. Teraz dopiero dostrzegła to jasno.

On grał na najczulszej strunie jej istoty i niepostrzeżenie jego mocne słowa wgryzły się w jej samowiedzę, w jej wiarę, w jej dążenia. On jeden bezwzględnie i z całym naciskiem powtarzał jej, iż ideały jej artystyczne muszą się oblec w kształt realny. On jeden wierzył w jej talent bez zastrzeżeń. Cokolwiekbądź było tej wiary przyczyną, to to nie zmieniało faktu jej istnienia. Gdyby przestała jego słowu wierzyć we własne siły i przyznać się, iż przegrała najwyższą stawkę, bo stawkę swego życia.

(C. d. n.)

na posiedzeniu sekcyi, więc wynika stąd, że w sekcyi zapadać mogą prawomocne uchwały już w obecności jednego członka autonomicznego.

Dla wielu spraw nie jest więc rzeczą obojętną, czy decyduje się o nich w pełnej Radzie, czy w jej sekcyach.

W uchwalonym tedy w dniu 13 kwietnia b. r. regulaminie zwiększono dotychczasowy zakres działania pełnej Rady przez to, że przydzielono jej (§ 13) oprócz wniosków w sprawie zakładania szkół średnich i seminaryów naucz., tudzież szkół handlowych i przemysłowych (jak było dotychczas) także wnioski o udzielanie tym szkołom prawa publiczności, co dotąd należało do sekcyi. Nowym też jest w § 13 punkt 7 tego regulaminu, przydzielający pełnej Radzie wnioski, względnie decyzyę, w sprawach mianowania inspektorów szkolnych krajowych i okręgowych, dyrektorów i kierowników szkół średnich, seminaryów nauczycielskich, państwowych szkół przemysłowych i handlowych". Wreszcie przydzielono tutaj (punkt 8 § 13) „sprawy, w których przeciw uchwale sekcyi wniesiono „votum separatum".

Sprawy mianowania nauczycieli szkół ludowych, seminaryów nauczycielskich, szkół średnich, przemysłowych i handlowych, pozostały nadal w zakresie działalności odnośnych sekcyi.

Aby zaś w przyszłości zabezpieczyć funkcyonowanie pełnej Rady, powiedziano w § 16 nowego regulaminu:

„Rada pełna odbywa posiedzenia z reguły raz na miesiąc, a nadto, w miarę potrzeby, wskutek zwołania przez przewodniczącego" itd.

Do ważniejszych innowacyj nowego regulaminu należy także postanowienie (§ 35), że na posiedzeniach sekcyjnych należy, „o ile natura sprawy tego wymaga" odroczyć powzięcie uchwały w razie nieobecności inspektora krajowego, do którego rejonu sprawa bezpośrednio należy, i w razie nieobecności delegatów miast Lwowa i Krakowa, jeżeli chodzi o sprawy, dotyczące szkół we Lwowie i Krakowie.

Regulamin, uchwalony w dniu 13 kwietnia b. m. na posiedzeniu pełnej Rady szkolnej krajowej wszedł zaraz w życie i równocześnie przesłany został ministerstwu oświaty do zatwierdzenia.

Trzeci Maja.

Obchód Trzeciego Maja odbędzie się jutro w Krakowie przy udziale wszystkich klas ludności. W sprawie patryotycznego obchodu ogłoszono następującą odezwę:

„Polacy! Najchlubniej w dziejach naszej historycznej przeszłości zapisany jest dzień 3 Maja. Patryotyczne obywatelstwo naszego miasta rozwinęło sztandar polski i postanowiło — czcząc ten dzień, jako święto narodowe — wezwać wszystkich, którzy czują się Polakami, aby w dniu 3 Maja przyłączyli się do tej polskiej manifestacyi tak, żeby wszystkie warstwy naszego społeczeństwa stanęły pod jednym sztandarem i wzięły udział w uroczystości. Komitet obywatelski powołany przez „Koło mieszczańskie" wzywa, aby na dzień 3 Maja przystąpiły duchem narodowym urzędy i instytucye, pp. kupcy, właściciele fabryk, zakładów przemysłowych, rękodzielnicy zamknęli swoje biura, sklepy, fabryki i warsztaty, zwolnili swój personal od pracy, a pp. właściciele realności ozdobili swoje domy sztandarami o barwach narodowych".

Program uroczystości:

O godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Karmelitów na Piasku. — Kazanie. — W czasie nabożeństwa śpiewać będzie chór „Lutni". Po nabożeństwie zgromadzeni uczestnicy udadzą się w uroczystym pochodzie ulicą Karmelicką, Dunajewskiego, Basztową, Floryańską do Rynku, ul. Grodzką na Wawel, a delegacye złożą wieńce na grobie Tadeusza Kościuszki. Pochód rozpocznie się ustawiać od godziny 10 rano. Uprasza się wszystkich uczestników, aby do godziny 11 ustawili się w pochodzie w swoich wyznaczonych grupach. Po godzinie 11 nie zajdzie się miejsca w pochodzie. Pochód ruszy o godzinie 11 na Wawel. W czasie zbliżenia się pochodu do podnóża zabrzmi dzwon „Zygmunta". Na placu Bernardyńskim pod Basztą Sandomierską wygłoszone zostanie przemówienie do zebranych. Poczem pochód podąży wprost na plac Bernardyński. Dla innych uczestników pochodu, ugrupowanych w południowo-zachodniej części dzielnicy wygłoszoną będzie mowa z okna akademii.

Uroczystość 3 Maja zakończy się wieczorem oświetleniem kamienia Kościuszki w Rynku głównym i uroczystą Akademią w Starym teatrze ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci najdzielniejszego męża dla konstytucyi 3 Maja Hugona Kołłątaja z udziałem „Lutni" pod kierunkiem dra Wład. Lewickiego.

Wieczorem przy wspaniale oświetlonym kamieniu Kościuszki odśpiewane będą pieśni patryotyczne.

Programy uroczystości nabywać można u komitetowych po 20 hal. Dochód przeznaczony na pomnik Kościuszki.

Orkiestra miejska odegra jutro pobudkę w ulicach miasta. Podczas nabożeństwa w kościele na Piasku wykona szereg polskich pieśni kościelnych, poczem pójdzie na czele pochodu na Wawel. Wieczorem weźmie orkiestra udział w uroczystej Akademii.

Uroczysty wieczór ku uczczeniu Konstytucyi 3 Maja urządza „Ognisko nauczycielskie", w sobotę dnia 4 b. m. Wstęp dla członków bezpłatny. Początek o godzinie 7 wieczór.

Kolejarze wezmą jutro masowy udział w uroczystości. Wszyscy wolni od zajęć służbowych członkowie „Samopomocy" zechcą się zgromadzić koło pomnika Jagiełły o godzinie 9½ rano, skąd udadzą się gremialnie na pochód.

Składka na Dar Narodowy

odbywać się będzie 3 maja przy stolikach w całem mieście ustawionych. Z ramienia krakowskiego Związku okręgowego Tow. Szkoły Ludowej zbierać będą:

1) Przy stoliku przed firmą A. Hawełka pp.: Z. Dąbrowska, Z. Federowiczowa (od 11 do pół do 1), prezydentowa Leowa (od 11 do pół do 1), Z. Namysłowska, M. Suchecka, Z. Surzycka, O. Tabaczyńska, W. Tabaczyńska (gospodyni stolika); panowie: St. Rymar, J. Stieber, T. Tabaczyński.

2) Przy stoliku przed hotelem Drezdeńskim pp.: W. Bilewska (gospodyni stolika), A. Krzyżanowska, wiceprezydentowa H. Szarska (od 11 do pół do 1), J. Walczakowa; panowie: J. Kuhn, A. Piątkowski, M. Walczak.

3) Przy stoliku przed Sukiennicami pp.: E. i Z. Bandrowskie, J. Dziewu'ska, J. Januszewska (gospodyni stolika), A. Kamieńska, M. Królowa, wiceprezydentowa C. Sarowa (od 11 do pół do 1 i od 5 do 6), H. Szczepańska, Z. Zielińska; panowie: W. Barczyński, G. Cicimirski, dr. W. Dziewulski, A. Januszewski, P. Król. W. Wyszkowski, T. Zieliński.

4) Przy stoliku przed kościołem Maryackim pp.: W. Olesiowa z córkami Jadwigą i Maryą, O. Riedlowa (gospodyni stolika), Z. Szukiewiczowa, K. Zoernerówna; panowie: J. Nitsch, T. Riedel, A. Salinger, M. Szukiewicz.

5) Przed firmą Szczurkowski pp.: Bergerowa z córką, Gąsiorkowa, Gollenhofer, Kaperowa, Koenigowa (gospodyni stolika), Korczewska, Mizerowa, Noworytowa, Posłuszna, Szenkerowa, Wojtaszkowa, Żurkowa.

6) Przed firmą J. Wentzl pp.: H. Heitzmannowa, H. Passakasowa, F. Rzącowa, K. Sermakówna, K. Silbermanowa (gospodyni stolika), Z. Szumska; panowie: J. Cholewiński, W. Heitzman, A. Freudenson, A. Motak, L. Silberman.

7) Przed „Baranami" pp.: Baczyńska, T. Heriadinówna, J. Nechajowa, L. Orszulska z córką, W. Ostrowska, A. Stasicka, P. Wielgusowa (gospodyni stolika); panowie: dr Klimecki, Piotrowski, Rachwał, dr Woźniakowski.

8) Przed firmą Sperber: A. Gramatyka-Ostrowska, E. Kostecka, E. Piechnikowa, N. Wasungowa (gospodyni stolika); panowie: E. Piechnik, dr K. Ostrowski.

9) Przed kawiarnią Bisanza gospodyni stolika p. Błotnicka.

10) Przed kościołem O. Karmelitów pp.: J. Piotrowska, J. Szlachetkówna (gospodyni stolika).

11) Przy rogu ulicy Karmelickiej i ulicy Granicznej gospodyni stolika p. Horowiczowa.

12) Przed Drobnerem gospodyni stolika pani Kielska.

13) Przed klasztorem OO. Reformatów na plantach pp.: A. Bogusławska (gospodyni stolika), E. i M. Łuskiny, E. Noskowska, A. Świderska; panowie: W. Bogusławski, Stan. Masłowski, Z. Noskowski, dr M. Stępowski.

14) Na plantach przy ulicy Sławkowskiej pp.: Bujasowa, Jacheć, Kaperowa, Koczoska, Lisowska, Stróżyńska (gosp.), Vietosinowa.

15) Przed Izbą handlową pp.: I. Nadolska H. (gosp.), Nowicka.

16) Przy ulicy Długiej i ulicy Szlak p. Stupnicka (gosp.).

17) Przed Rondlem Floryańskim p. Późniakowa (gosp.).

18) Przed dyrekcyą kolejową p. K. Bordolo (gospodyni stolika).

19) Przed kawiarnią teatralną pp.: Buczyńska, Ciepłowa, Gąsiorkowa i Jacheciówna, Kaperowa, Korczowska, Łopatkowa, Mizerowa, Niepielska (gospodyni), Wojtaszkowa, Żurkowa.

20) Przed kawiarnią Janikowskiego p. Klemensiewiczowa (gosp.).

21) Przed dworcem kolejowym p. Swigostowa (gosp.).

22) Przed parkiem Strzeleckim panie: Z. Nowicka (gospodyni), J. Zaleska.

23) Przed pocztą główną p. Habichtówna (gosp.).

24) Przy rogu ul. Dietla i Krakowskiej pp. nauczycielki szkoły im. ces. Elżbiety.

25) Pod Wawelem p. Buszczyńska (gosp.).

26) Na Wawelu w podworcu p. Dawidowa (gosp.)

27) Przed klasztorem OO. Misyonarzy na Stradomiu panie: M. Nowicka, M. Popielówna (gosp.) i I. Sobolewska.

28) Przed firmą A. Suski panie: G. Stawiarska, K. Stawiarska (gospodyni), p. J. Bystroń.

29) Przed mleczarnią Dobrzyńskiej panie: Bergerówna, Ciepłowiczowa, Korczowska, Kotasowa (gospodyni) z córką, Miszczyńska, Mizerowa, Noworytowa, Wojtaszkowa.

30) Przed mostem Zwierzynieckim panie: Ciepłowa, Gąsiorkowa, Jacheć, Kaperowa, Kauczyńska (gospodyni), Korczowska, Mizerowa, Wojtaszkowa.

31) Przed „Sokołem" gospodyni stolika p. Gustawska.

32) Na Błoniach gospodyni stolika p. Jarszewska.

33) Przed uniwersytetem panie: Z. Angermanówna, K. Grużewska (gospodyni).

34) Przed pomnikiem Straszewskiego gospodyni stolika p. Tondosowa.

Podczas uroczystego nabożeństwa w kościele zbierać będą składki panie: M. Siedlecka i J. Strokowa. Bilety wstępu na festyn w parku dra Jordana sprzedawać będą panie: Buszczyńska i Owczarkiewiczówna.

Kronika.

Kraków, 2 maja.

Sprawy miejskie. Wczoraj dnia 1 maja odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej krakowskiej Rady miejskiej, pod przewodnictwem radcy Beringera. Do przeprowadzenia budowy budynków sanitarnych na Prądniku Białym powołała sekcya subkomitet, złożony z 7 członków. Następnie przeprowadzono obrady w sprawie urządzenia gminnego kamieniołomu w Dębnikach. W dalszym ciągu zgodziła się sekcya na sprzedaż kilku parcel na Hajewiczówce, położonej między ul. Bernardyńską, a Koletek. Dwie parcele będą sprzedane Towarzystwu budowy tanich domów i domów robotniczych, a jedna osobie prywatnej. W końcu zatwierdziła sekcya kilka projektów linij regulacyjnych, tudzież projekt otwarcia nowych ulic u wylotu ul. Łobzowskiej i na Warszawskiem.

Z teatru miejskiego. W piątek dnia 3 b. m. grany będzie ponownie, z p. Siemaszkową w głównej roli, dramat Morstina „Lilije", wystawiony z takiem powodzeniem. W sobotę w „Milionach" role „pięciu Frankfurterów" odegrają pp. Siemaszko, Kosiński, Bończa, Staniszewski i Biegański; księcia p. Leszczyński; w innych rolach wystąpią pp. Kosmowska, Janiczówna, Junosza i i.

Z teatru w Parku krakowskim. Codziennie odbywają się próby pod kierunkiem reżysera Stefana Turskiego. Wszyscy artyści teatru biorą udział w pierwszej reprezentacyi naznaczonej na sobotę „Krowoderskich zuchach" i w niedzielę w sztuczce Jana Szutkiewicza p. t. „Kula u nogi".

Z Uniwersytetu. P. Mikołaj Jan Marynowski rodem z Nowego Wiśnicza, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Z Towarzystwa im. Kraszewskiego. W uzupełnieniu odezwy, wzywającej do składek na budowę domu Towarzystwa im. Kraszewskiego dodać należy, że składki te przyjmuje także administracya „Nowej Reformy".

Biura Rady szkolnej okręgowej miejskiej przeniesiono z dniem 1 maja do budynku przy kościele św. Idziego ul. Podzamcze l. 1.

Walne zgromadzenie stowarzyszenia urzędników asekuracyjnych w Krakowie odbędzie się 7 maja b. r. o godzinie 6½ wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia podróżujących kupców przy ulicy Dietlowskiej l. 25.

W Stow. nauczycielek (ul. Karmelicka l. 36 II p.) odbędzie się zbiorowy popis klasy p. Cholewiczowej; w programie: gra na fortepianie, sonaty na fortepian i skrzypce, trio na skrzypce, wiolonczelę i fortepian, symfonia na instrumenty dziecięce. Wstęp dla członków i gości 50 hal.

Znaczne podrożenie wędlin. Masarze krakowscy podwyższyli znowu ceny wędlin i to dosyć znacznie, bo zwyżka wynosi na kilogramie do 32 hal. Szynka, której kilogram kosztował K 4·64 obecnie kosztuje K 4·80; kiełbasa krajana dotąd K 2·48 obecnie K 2·80 a więc podrożała o 32 halerze; polędwica, której cena za kilogram wynosiła K 4·64 obecnie kosztuje K 4·80. Jestto wprost swawola, bo uzasadnienia dla podwyżki trudnoby znaleźć z powodu tego, że ani nie ma braku trzody, ani nie podrożała.

Nieporządki w ul. Senackiej. Mieszkańcy ulicy Senackiej, jak również funkcyonaryusze sądu powiatowego, do którego droga tą ulicą prowadzi, skarżą się na nieporządki panujące na tej ulicy. Zapomniana niestety przez Zakład czyszczenia miasta, przedstawia ona obraz zupełnego zaniedbania: podczas słoty grząskie błoto, podczas suszy śmiecie i kurz. Ulica położona blisko śródmieścia i będąca tak uczęszczaną arteryą komunikacyjną, winna być częściej uprzątana. Czynniki odnośne winny także zwrócić na to uwagę, aby przy najbliższem asfaltowaniu ul. Grodzkiej, wyasfaltowano i ul. Senacką, dotąd brukowaną kamieniami.

Proces prasowy. Z powodu skonfiskowania kilku numerów miesięcznika „Przyrodniczy pogląd na na świat i życie" tudzież kilku numerów czasopisma „Sprawa robotnicza" odbędzie się w sądzie krajowym karnym w Krakowie rozprawa dnia 4 b. m. o godzinie 9 rano skutkiem sprzeciwu dr Augusta Wróblewskiego, wydawcy i redaktora owych pism.

Obiecujący chłopcy. Dnia 27 kwietnia dokonano śmiałego włamania do mieszkania prof. Maluty przy ul. Ambrożego Grabowskiego l. 8, w Krakowie. Sprawcami tego włamania i okradzenia prof. Maluty ze znacznej ilości garderoby, okazali się dwaj młodzieńcy: 16-letni Romuald Siadek i 14-letni Władzio Jackiewicz. Ci sami chłopcy byli odstawieni do aresztów sądu karnego niedawno za inne kradzieże, po kilku dniach jednak wypuszczono ich na wolność. Uzyskanie wolności tak podziałało na chłopców, że zaraz postanowili z niej realnie skorzystać i okradli prof. Malutę.

Chłopcy ci grasowali także po prowincyi. Dn. 24 kwietnia zrobili sobie wycieczkę do Tarnowa. Wracając z tego miasta, skradli w pociągu nieznanemu dotąd właścicielowi walizkę z ubraniami, srebrem i t. d. Walizkę tę znaleziono u młodych złodziei w chwili aresztowania ich.

Lwowski ptaszek. W doskonałym humorze przyjechał do Krakowa w tych dniach niejaki Zygmuś Rozdoł, młodzieniec 16-letni, pochodzący ze Lwowa. Jako terminator introligatorski, zajęty we Lwowie przy ul. Batorego l. 28 u p. Michała Kostiuka, sprzeniewierzył na szkodę swego chlebodawcy 200 kor. i puścił się z tą sumką w romantyczną podróż. Zatrzymywał się chwilowo w kilku prowincyonalnych miastach, w końcu jednak dotarł do Krakowa i tu od kilku dni bawił się wcale wesoło. Wnet jednak zwróciła na niego uwagę policya i aresztowała go. Zygmuś siedzi tymczasem pod telegrafem.

Włamanie do sklepu. W nocy z dnia 30 kwietnia na 1 maja włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do sklepu p. Lenerta przy ul. Sławkowskiej w Krakowie i skradli zegarek, branzoletę, pierścionek z brylantami, trochę gotówki, tytoniu i cygar za 120 K. Włamania dokonali od sieni.

Jeszcze jeden. Aresztowano w Krakowie 20-letniego Stanisława Wilgockiego, znanego w sferach złodziejskich pod nazwiskiem „Ciuta", który wraz z aresztowanymi niedawno w Krowodrzy Władysławem Antonem i Feliksem Sową — dokonał szeregu kradzieży i włamań, a między innemi do sklepu Monderera, Anisfelda, Tabora i innych.

Wypadek przy pracy. Z wysokości II p. spadł wczoraj z budowy przy ul. Marczyńskiego na Zwierzyńcu 54-letni stolarz, Józef Spytkowski i połamał sobie żebra. W stanie bardzo niebezpiecznym przewiozła go karetka pogotowia ratunkowego do szpitala św. Łazarza.

Urząd pocztowy w Podgórzu, jak nam stamtąd donoszą, nie rozporządza dostateczną gotówką, w jakąby tego rodzaju instytucyę w mieście przemysłowem zaopatrzyć należało. Zdarza się dość często, że kasa nie może wypłacić zgłaszającym się większych kwot z tej prostej przyczyny, że nie posiada ona dostatecznych zapasów gotówkowych, skutkiem czego strony zmuszone są zgłaszać się do urzędu po odbiór pieniędzy kilkakrotnie. Trwa to często kilka dni, w międzyczasie zaś otrzymują strony zaliczki, mimo, że cała przekazana im kwota natychmiast wypłaconą być winna. Pomijając stratę czasu, kupiectwo narażone jest na nieobliczalne wprost szkody, albowiem wspomniane trudności uniemożliwiają częstokroć kupcom dotrzymanie ich własnych terminów płatności.

Dyrekcya pocztowa we Lwowie widocznie nie jest w dostatecznej mierze poinformowana o charakterze miasta Podgórza i jego potrzebach w zakresie pocztowym. Mamy nadzieję, że przypomnienie to wystarczy, aby uchylić anormalne stosunki gotówkowe na poczcie podgórskiej.

Z kraju.

Chrzanów, 30 kwietnia. (W rocznicę konstytucyi Trzeciego maja. — Z chrzanowskiego Koła T. S. K. — Szkolna kasa oszczędności. — Burzliwe przedstawienie).

Rocznicę konstytucyi 3 maja święcić będzie Chrzanów uroczystym obchodem, urządzonym staraniem miejscowego Koła T. S. L. w dniu 5 maja. Program obchodu obejmować będzie: O godzinie 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym; iluminacyę kartkową; kwestę na dar narodowy przy stolikach, rozstawionych na ulicach miasta, sprzedaż kokardek o barwach narodowych i wydawnictw T. S. L. Uroczysty dzień zakończy odczyt o znaczeniu konstytucyi 3 maja, który się odbędzie o godzinie 5 po południu w sali Rady miejskiej. — Nadto wyda komitet odezwę do ogółu obywateli Chrzanowa, aby w ten dzień przyozdobili okna w kartki iluminacyjne, z których dochód popłynie na T. S. L.

Zarząd chrzanowskiego Koła T. S. L. na odbytem onegdaj pod przewodnictwem swego prezesa p. Jana Rąba posiedzeniu rozdzielił swoje czynności pomiędzy dwie zorganizowane sekcye — biblioteczno-odczytową i sekcyę inicyatywy.

Dzięki inicyatywie dyrektora p. Rąba powstała w ostatnim czasie przy 6-klasowej szkole męskiej w Chrzanowie szkolna kasa oszczędności, oparta na groszowych oszczędnościach, przez zakupno marek 4- i 10-halerzowych patronatu spółek oszczędności przy Wydziale krajowym.

Na sobotę 8 wieczór zapowiedziało chrzanowskie Towarzystwo niewiast żydowskich, grupujące żywioły postępowe, przedstawienie amatorskie, złożone z kilku punktów programu w sali własnej. Pomiędzy innemi miano grać trzyaktową sztukę pod tytułem „Mojżesz Blum", jak doniosły afisze, w języku polskim, porozlepiane po rogach ulic. Na godzinę przed przedstawieniem przed wspomnianą salą przy ulicy Henryka zgromadził się tłum chasydów, który, na wiadomość, że role kobiece mają grać młode żydówki, postanowił nie dopuścić do przedstawienia, bo, wedle pojęć chasydzkich, jest to niemoralnem. — Dłuższy czas trwające awantury i wzajemne utarczki przedstawienie uniemożliwiły. Podobne zajście, z przebiegiem jednak spokojniejszym, odbyło się także w niedzielę wieczór.

Bochnia, 30 kwietnia. (Ku czci Krasińskiego. — Tow. upiększenia miasta Bochni. — Kradzieże obłąkanego. — Z Rady miejskiej. — Nauka strzelania w gimnazyum. — Teatr włościański. — Esperanto. — Nekrologia.)

Dnia 28 kwietnia odbył się w naszem mieście uroczysty obchód ku czci Krasińskiego. Główną częścią programu była akademia w nowej sali kasynowej. Rozpoczęła ją kantata chóru mieszanego, poczem wygłosił słowo wstępne na temat znaczenia Krasińskiego dla naszego narodu prof. H. Trzpis. Publiczność, która napełniła największą salę naszego miasta po brzegi, gorąco oklaskiwała jego przemówienie. Nastąpiły występy śpiewaczki operowej p. Wandy Hendrichówny, oraz deklamacye artysty teatru miejskiego w Krakowie, p. Józefa Węgrzyna. Akompaniowała p. Jaworska. Ogólnie podobało się również solo skrzypcowe dyrygenta miejscowej orkiestry salinarnej p. J. Krudowskiego. Na zakończenie odegrała orkiestra salinarna „Polonez koronacyjny" Kurpińskiego „Witaj królu". Całość wywarła głębokie wrażenie.

Niedawno powstałe Tow. upiększania miasta Bochni rozpoczęło żywą działalność. Zasadzono już drzewka przy chodniku na rynku i w głównej ulicy Kazimierza Wielkiego; w miejsce dawnego stawu ma powstać plac tennisowy. Obecnie czyni Tow. usilne zabiegi, aby nowy gmach poczty stanął w dawnem miejscu przy ulicy Białej, a nie przy Sandeckiej, w miejscu trudno dostępnem, położonem przy wąskiej uliczce.

Od dłuższego czasu dokonywano w naszem mieście częstych włamywań, których sprawcy nie można było wyśledzić, mimo skrzętnych poszukiwań policyi. We wszystkich tych włamaniach było charakterystycznem, że sprawca rozrzucał skradzione przedmioty po ulicach i polach. Dopiero w ostatni czwartek zdołano wyśledzić sprawcę w osobie pensyonowanego górnika Gąsiorka, który jako nieuleczalny chory został odesłany z zakładu kulparkowskiego do Bochni. W nocy ze środy na czwartek włamał się Gąsiorek do piwnicy jednej z tutejszych restauracyj, skąd wynosił po kolei ćwiartówki piwa, składając je na plantach. Dokonawszy nad ranem jeszcze jednego włamania w handlu wędlin, skąd zabrał kilkadziesiąt koron i kosz z wędlinami, zgłosił się Gąsiorek do sądu, oskarżając sam siebie.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zaopiniowano przychylnie podanie p. Pisza o przeniesienie koncesyi drukarni na nowonabywców pp. Silberinga i Brandsdorfera, a nadto przychylono się do prośby p. Olszewskiego o pozwolenie na otwarcie nowej drukarni. Będzie to trzecia z rzędu drukarnia w Bochni.

Nauka strzelania z karabinów rozpoczęła się w tutejszem gimnazyum pod kierownictwem jednego z oficerów i przedstawiciela grona profesorskiego.

Zawiązany staraniem miejscowego Tow. samokształcenia „Życie" teatr włościański rozpoczął już przedstawienia po wsiach powiatu bocheńskiego. Pierwsze przedstawienie odbyło się w ubiegłą niedzielę w Łapczycy; grano z wielkiem powodzeniem sztukę Anczyca „Chłopi arystokraci". Na wyszczególnienie zasługuje gra pań Filipowiczowej i Marcowej oraz p. Wawrowskiego.

Staraniem Komitetu organizacyjnego Tow. „Esperanto" w Bochni rozpoczął się kurs języka międzynarodowego, przeznaczony specyalnie dla miejscowego nauczycielstwa. Kurs prowadzi naucz. p. Zofia Kronenberg.

Zmarł w naszem mieście ks. Tomasz Grodecki, ośmdziesięcioletni staruszek, postać niezmiernie sympatyczna, znana dobrze i lubiana przez całą Bochnię. Onegdaj znowu dowiedzieliśmy się o nagłej śmierci kontrolora miejskiej Kasy oszczędności, Wincentego Chrobaka. Zmarły brał żywy udział w pracy społecznej.

Trzebinia 29 kwietnia. (Rocznica 3-go maja. — Dezerterzy rosyjscy). Staraniem trzebińskiego „Sokoła" odbędzie się w dniu 5 maja uroczysty obchód patryotyczny, na którego program złożą się pochód z muzyką (sformowany obok dworca) do kościoła na nabożeństwo; powrót na boisko „Sokoła" i rozwiązanie pochodu. O g. 7 wieczór odbędzie się uroczysty wieczorek w sali „Sokoła", na którego bogaty program złoży się między innemi odczyt o znaczeniu Konstytucyi 3-go maja. Nadto zbierane będą podczas pochodu datki i sprzedawane kokartki obchodowe.

W nadgranicznych miejscowościach aresztuje obecnie żandarmerya bardzo często dezerterów rosyjskich, którzy przekraczają kordon dla uniknięcia złego obchodzenia się z nimi przełożonych. Onegdaj odstawiono takich trzech dezerterów do Chrzanowa.

Tarnów, 30 kwietnia. (Z Rady miejskiej. — Walne zgromadzenie Banku rękodzielniczego. — Dążenia do rozwoju rękodzieła).

Po dłuższej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej. Na początku burm. dr Tertil zdawał sprawozdanie z różnych spraw. I tak sprawa warsztatów kolejowych w Tarnowie uzyskała przychylną decyzyę; po usunięciu kwestyi finansowej zostaną warsztaty umieszczone w naszem mieście w przeciągu lat trzech. Również sprawa budowy sądu o tyle postąpiła naprzód, że plany budynku przesłano ministerstwu robót publicznych. Sprawa budowy gmachu pocztowego została pomyślnie załatwiona (donosiliśmy już o tem) i udało się uzyskać pomnożenie służby pocztowej o 5 sił, co przyjmie publiczność tarnowska z zadowoleniem. Kwestya kostkowania drogi rządowej w Tarnowie rozwiązaną została w ten sposób, że za przyczynieniem się miasta rząd pokryje ewentualne koszta. Dalej omówił burmistrz powody opóźnienia wyborów drugiej połowy do Rady gminnej i sprawę złożenia godności asesora przez dr Mütza.

Z kolei dr Tertil odczytał dwa pisma: pismo tarnow. Koła Tow. naucz. szkół wyższych z zawiadomieniem o walnem zgromadzeniu Towarzystwa w naszem mieście, oraz prośbę o wzięcie udziału przy powitaniu zjazdu — i pismo Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, zastrzegające się przeciw powoływaniu obcych znawców wobec faktu, że siły polskie aż nadto są wystarczające. (Idzie tutaj o sprawę elektrowni miejskiej).

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prof. Wojciechowski interpelował burmistrza i magistrat w sprawie przyspieszenia wyborów do Rady miejskiej, tak, ażeby mogły się odbyć przynajmniej przed 15 czerwca b. r., dalej w sprawie nadużycia władzy ze strony patrolu wojskowego na osobie policyanta Rąpały, nadto w sprawie zamiaru wycięcia alei przy ul. Kopernika. Otrzymawszy uspokajające zapewnienia ze strony burmistrza, uczynił p. Wojciechowski wniosek, aby Rada przyznała na Dom polski w Morawskiej Ostrawie subwencyę. Uchwalono 300 kor.

Pod przewodnictwem p. Wójcickiego odbyło się 28 b. m. walne zgromadzenie Banku rękodzielniczego. Sprawozdanie przyjęto, udzielono absolutoryum, poczem zatwierdzono wybór dyrekcyi, w skład której weszli pp. Kaempf R., Kościółek i Nowak Karol, oraz dokonano wyborów do Rady nadzorczej i komisyi kontrolującej. Wybrani zostali pp. Wójcicki, Michalik, Dudziński, Kleinhändler, Baum, dr Tertil i Spis.

Delegat ministerstwa robót publ. dr Spiss, przedstawił, na czem polega popieranie rękodzieła przez organizowanie kredytu i omówił różne formy tego kredytu, pochwalając dotychczasową działalność i rozwój Banku rękodziel., a zalecając rozwinięcie jeszcze większej działalności w kierunku udzielania zaliczek na zamówienia, zaliczek na towary z kolei, oraz inkasowania rachunków.

W dyskusyi, na wniosek dra Tertila uchwaliło walne zgromadzenie przystąpić do istniejącego przy Wydziale krajowym Patronatu dla drobnego przemysłu, zgodzić się na wszystkie warunki tej instytucyi i rozwinąć bardzo usilne starania o wyrobienie sobie tam wydatnego kredytu. Również na wniosek dra Tertila, poparty przez p. Inlendera, Wójcickiego i Kościółka uchwaliło walne zgromadzenie przystąpić do założenia dla rękodzielników w Tarnowie i okolicy spółki maszynowej, nie czyniącej różnic pomiędzy poszczególnemi gałęziami.

Na zebraniu szewców na wniosek dra Spissa uchwalono zająć się tworzeniem spółek surowcowych i magazynowych. Początki takiej spółki wczoraj dr Spiss zainicyował wśród szewców w Tarnowie i zarządził wybór komitetu.

Rzeszów 1 maja. (Swięto 1 maja. — Translokacya 3 p. ułanów).

Z okazyi obchodu socyalistycznego święta 1 maja na zebraniu, które się odbyło przed południem w parku miejskim p. Burda wygłosił mowę, podczas której obecny komisarz starostwa p. Gałuszka był zmuszonym rozwiązać zgromadzenie. Po południu odbyła się w parku zabawa przy licznym udziale uczestników.

Ponieważ od dłuższego już czasu sprawa budowy koszar dla 3 p. ułanów, wywołuje ożywione obrady w Radzie miejskiej, a do porozumienia się z komendą nie może przyjść, z powodu zbyt wysokich kosztów budowy, a stosunkowo zbyt niskiego czynszu, przeto coraz silniej utrzymuje się pogłoska, o mającem nastąpić przeniesieniu tego pułku z Rzeszowa.

O ile sądzimy, Rada miejska nie powinna dopuścić do tej ostateczności, która byłaby dla miasta dość znaczną stratą.

Wiadomości osobiste. Wicoprezydent krajowej Rady szkolnej dr Dembowski powrócił z urlopu do Lwowa i objął urzędowanie.

Ze Świata.

Zwycięstwo chorwackie w Rjece. Ostatniego kwietnia odbyły się wybory w Rjece do okręgowej Kasy chorych. Były 4 listy: chorwacka, włoska autonomiczna, włoska radykalna i madziarska. Zwyciężyła lista chorwacka większością 39 głosów w kuryi pracodawców, a większością 200 głosów w kuryi robotniczej. Zwycięstwo zawdzięczają Chorwaci porozumieniu się z Serbami i Słowieńcami.

Międzynarodowy tydzień sportowy w Abacyi, odbędzie się w pierwszej połowie bieżącego miesiąca. Wśród pięknej panoramy wiosennej urządzone zostaną przeróżne festyny sportowe, a klimatyka tamtejsza ma nadzieję, że na przyszłość będą one stale figurować w programie corocznych zabaw. Przedewszystkiem wymienić należy wyścigi łodzi motorowych, wyznaczone na czas kilku dni. Weźmie w nich udział 30 łodzi. Zagajeniem tygo dnia sportowego będą wyścigi automobilów. Dalej odbędą się zawody szermierskie, tudzież strzelanie do gołębi glinianych. Obok tego urządzone zostaną reuniony, reduty, koncerty, korsa kwiatowe, festyny w parku i na morzu i t. d.

Na pomnik Tadeusza Kościuszki złożył w Administracyi „Nowej Reformy" p. Stojanowski 2 K.

Składki. Na Dom polski w Mor. Ostrawie złożyło grono profesorów gimnazyum w Podgórzu 10 K 10 h.

Dla W. P. złożyła M. J. 2 K.

Z kalendarza. We czwartek 2 maja: Atanazego bwdk. w piątek 3 maja: Znalezienie Krzyża św. Aleksandra w sobotę 4 maja: Floryana m. i Moniki wd.

Wschód słońca dnia 2 maja: o godz. 4 minut 18, zachód o godzinie 6 min. 58; długość dnia godzin 14 min. 40.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 1 maja termometr doszedł + od 0·3 do 9·1 Cels.; — barometr wahał się.

Dnia 2 maja o godzinie 7 rano stan barometru 746·7 mm., termometru + 2·4 Cel.; — wiatr zachodnio-północno-zachodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We czwartek: „Topiel".
W piątek: „Lilije".
W sobotę: „Milionierzy".
W niedzielę po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Milionerzy".
W poniedziałek: „Upiory".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Halka".

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

W piątek od godz. 6—7: J. Piłsudzki: Historya militarna powstania 1863 roku; od godz. 7—8: Dr K. Krzetuski: Zasady polityki handlowej.

III. Wystawa powszechnego Związku artystów.

II.

P. Teodor Grott, który przeważnie poświęca się malowaniu kwiatów, jest indywidualnością o zdecydowanym wyrazie. Jego kwiaty nęcą oko nie tylko siłą barw i świetnym rysunkiem, ale i efektowną malarską plamą, która zdaleka rzuca się w oko. Plama nie jest dlań jednak celem jak u Gwozdeckiego, ale środkiem do wywołania wrażenia estetycznego, którego zasadniczym tonem harmonia i zrównoważenie wszystkich malarskich czynników. Białe róże na niebieskiem tle śliczny tworzą barwny kontrast, „gwoździki" i „anemony" mają swój wdzięk subtelny. Bardzo szczęśliwą próbą pejzażu jest widok Krakowa z malowniczej architektonicznej strony ujęty, przypominający technikę Fałata.

Dwa studya portretowe i portret własny Vlastimila Hofmana świadczą o ciągłem pogłębianiu się talentu artysty, o coraz szerszem opanowywaniu środków i coraz większej pewności rysunkowej. — Szczególniej dwa portrety p. A. H. kojarzą wybornie metodę Malczewskiego z własnym indywidualizmem p. Hoffmana, który w danym wypadku wzorem mistrza Jacka umiłowawszy jeden typ modelu snuje na nim swój poemat w różnych tonacyach wyśpiewany.

Przedmiotem licznych komentarzy zwiedzających wystawy jest portret pana J. O., dzieło Zbigniewa Pronaszki. Jest to ciekawa próba problemu plamy barwnej — naszem zdaniem w rezultacie chybiona najzupełniej.

Kolor ubrania zlewa się tu z barwą i tonem ławki ogrodowej, twarz ma jakiś wyraz zachwycenia, nie licujący z martwotą oczu modela. Pretensyonalność i poza cechują ten obraz malowany techniką wielce prymitywną.

Do dzieł prawdziwie wartościowych zaliczyć należy Witolda Rzegocińskiego „Portret dra Waltera F." Jest to rzecz świetnie rozwiązana pod względem malarskim, dzięki umiejętnemu zespoleniu tła z całością portretu.

Bardzo interesujące są studya p. Teresy Popielskiej. Ten chłop w niebieskiej kurtce, rzucony na ładne tło pejzażowe, rzuca się w oko swą ponętną plamą barwną i zatrzymuje uwagę swą pogodną charakterystyką. Słabsze są pejzaże z nad Dniepru i z Ukrainy, nie zupełnie trafiające w smętny ton, właściwy krajobrazom ukraińskim.

Z rzeczy pozostałych zwracają jeszcze uwagę pełne wdzięku drobne studya pejzażowe Antoniego Procajłowicza, niosące dużo sentymentu i odczucia pewnych nastrojów przyrody, doskonałe pejzaże tatrzańskie Wrzesińskiego, zapowiadające tęgiego pejzażystę, świetne i jak zawsze niedoścignione w rysunku „Kwiaty na łące" L. Stasiaka. W gronie najmłodszych na plan pierwszy wybija się niesłychanie oryginalnie ujętym pejzażem tatrzańskim p. Czesław Młodzianowski, zapowiadający wschodzącą poważną siłę, dalej p. Edward Kopciński.

Młody pejzażysta p. Paciorek umiłował jeden tylko motyw pejzażu z nad Wisły pod Krakowem i ten w różnych podaje waryantach, świadczących o ubóstwie wyobraźni artysty. P. Serwin w swych pejzażach daje próbę malowania prymitywnego, obchodzącego się bez techniki. P. Misky w swym „chłopcu z latawcem" daje ciekawe studyum rysunkowe, połączone z próbą rozwiązania zagadnienia kolorystycznego. Doskonałe akwaforty Komorowskiej nawet w zestawieniu z tej miary dziełami jak cykl akwafort Rubczaka, zachowują swój typ artystyczny i przedstawiają się jako dzieła talentu.

Na zanotowanie zasługuje jeszcze portret p. L. przez Jerzego Karszniewicza, rzecz znamionująca duży krok naprzód w dotychczasowym dorobku tego artysty, bardzo ładne „Maki" p. Krzeszowej, pejzaże o bardzo urozmaiconych motywach p. Józefa Ostrowskiego, Ludwika Skowrona, Jana Warchałowskiego, Ludw. Kalicińskiego i Wacława Zarzyckiego. Bardzo ładnym rysunkiem i dużym wdziękiem w uchwyceniu piękności motywu pejzażowego zaleca się „Dworek" p. J. Sperbera, obrazek dający świadectwo talentowi, mającemu do rozporządzenia znaczny już zasób techniki.

W.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **„Sfinksa"**, miesięcznika literackiego wychodzącego w Warszawie pod redakcyą Wł. Bukowińskiego, zeszyt za marzec przynosi: W. B. Zygmunt. (Słowo wstępne na poranku lit.-art.). Julia Dicksteinówna Nieboska-Irydion. K. Gliński: Z nocy bezsennych. Tad. Miciński: Wiedźma ukraińska. Giorgio Vasari: Sandro Botticelli. St. Przybyszewski: Mocny człowiek (c. d.). A. Gawiński: Wystawy wiosenne. Eljan: Jak odłamana gałąź (c. d.). L. Jahołkowska: Z oddali. Wł. Bukowiński: Dramat i komedya w sezonie zimowym. Sprawozdania: Dr E. Woroniecki: Stanisł. Badania nad twórczością Słowackiego. A. Baumfeld: Z. Pietkiewicza: Na łukach słońca. Portret Z. Krasińskiego.

— **Nowe książki:**

Antoni Lange: Elfryda. Nowele i fantazye. Kraków. Spółka nakładowa „Książka".

Władysław Orkan: Drzewiej. Powieść. Kraków. Spółka nakładowa „Książka".

Władysław Orkan: Z martwej roztoki. Kraków. Spółka nakładowa „Książka".

Wacław Grubiński: Pocałunek. Uczta Baltazara i inne nowele. Kraków. Spółka nakładowa „Książka".

To jest przykazanie moje abyście się społecznie miłowali. Jan XIII. 34. Ułożyła M. Dermont.

Juliusz Payot: Wyrabianie charakteru podstawą moralności. Przełożyła Marya Arct Golczewska. Warszawa. Nakład M. Arcta.

Edward Schüre: Wielcy wtajemniczeni. Zarys tajemniczych dziejów religii. Warszawa. Nakład M. Arcta.

A. I. Wiśniakowski: Słownik wyrazów i wyrażeń handlowych. Warszawa. Nakład M. Arcta. („Książki dla wszystkich"). 1 Kor. 56 hal.

Zyg. Pietkiewicz: Na łukach słońca. Warszawa. Nakład M. Arcta. 2 rb. 50 kop.

Konkurs na szkoły Macierzy Śląskiej.

W szkołach ludowych pospolitych, utrzymywanych na Śląsku przez Macierz szkolną Księstwa Cieszyńskiego, będzie od roku szkolnego 1912-13 do obsadzenia 7 posad nauczycielskich, a mianowicie: w 5-klasowej szkole z prawem publiczności w Cieszynie 1 posada, w 3-klasowej szkole w Dziećmorowicach 2 posady, w 3-klasowej w Pietwałdzie 2 posady, w 5-klasowej w Ostrawie Polskiej 2 posady, w 1-klasowej w Toszonowicach Górnych 1 posada samoistna.

Do posad tych przywiązane są pobory unormowane śląską ustawą szkolną w następujący sposób: płaca zasadnicza IV. klasy wynosi 1400 K, III. klasy 1600 K, II. klasy 1800 K, I. klasy 2000 K. Klasy płac nie zależą od miejsca, lecz od ilości lat służby, licząc od daty egzaminu kwalifikacyjnego. Czwarta klasa płac należy się nauczycielowi po upływie 3 lat od egzaminu kwalifikacyjnego a przesuwanie do następnych klas następuje przeciętnie co 7 lat. Przez przeciąg 3 lat po egzaminie kwalifikacyjnym wynosi płaca zasadnicza 1200 K rocznie. Dodatki pięciolecia liczy się od daty egzaminu kwalifikacyjnego i wynoszą one od 1902 roku 10% płacy zasadniczej. Dodatek na mieszkanie dla nauczycieli włączonych do którejkolwiek z wymienionych czterech klas płac 500 K, dla innych 300 K rocznie.

Nadto każdy nauczyciel w szkołach Macierzy otrzymuje dodatek drożyźniany w wysokości 10 proc. sumy płacy zasadniazej i dodatków pięcioletnich, tudzież 220 kor. tytułem dodatku Macierzy. Dodatek za kierownictwo w szkole 1-klasowej wynosi 150 kor. Podania należycie udokumentowane należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do zarządu głównego Macierzy szkolnej w Cieszynie. Termin upływa z dniem 31 b. r. Pierwszeństwo zastrzeżone dla nauczycieli, mających stałe posady w szkołach publicznych.

Zarząd główny
Macierzy Szkolnej Ks. Cieszyńskiego
w Cieszynie.

H. Filasiewicz, prezes. Ludwik Eckert, sekretarz.

Proces hr. Ronikiera.

(Sprawozdanie „Nowej Reformy".)

Warszawa, 1 maja.

Resztę wczorajszego popołudniowego posiedzenia sądu wypełniły przemówienia prokuratora Herszelmana i pryw. zastępcy adw. F. Nowodworskiego.

Prokurator mówił dziś o istnieniu szeregu dowodów, wskazujących na udział hr. Ronikiera w zabójstwie śp. Stanisława Chrzanowskiego. W dłuższych wywodach prokurator udowadniał, że hr. Ronikier, odjeżdżając w dniu mordu popołudniowym pociągiem do Lublina, miał dosyć czasu dla dokonania zabójstwa. Kończąc swoje przemówienie, prokurator zwraca się z wezwaniem do sądu, dowodząc, że obecnie hr. Ronikier nie zasługuje na litość i pobłażanie, jak to można było sądzić na podstawie ostatniego słowa hr. Ronikiera przed dwoma miesiącami. Dziś jednak hr. Ronikier operuje wykrętami, gmatwa całą sprawę i nie może budzić tej litości, jaka towarzyszyła mu w ostatnim jego słowie.

Znacznie krócej prokurator oskarża Zawadzkiego, który, zdaniem jego, wprowadzając w błąd policyę, najlepiej sam udowodnił swój udział w morderstwie.

Po przerwie przemawia rzecznik poszkodowanej rodziny adwokat Nowodworski. W długiej mowie zastępca rodziny Chrzanowskich powtarza to, co już dwa razy wygłaszał w czasie procesu hr. Ronikiera. Mowa ta obfituje jednakże w bogatą ilość rzeczowych dowodów. Obrona mowę Nowodworskiego śledzi uważnie, notuje punkt po punkcie, gotując się do gorącej walki z ciężkiem oskarżeniem.

Hr. Ronikier na dzisiejszej rozprawie zdradza silne przygnębienie. Podczas przerw z widocznym, gorączkowym niepokojem dysputuje z obrońcami. Mowę adw. Nowodworskiego notuje w całości.

Wyrok spodziewany jest późnym wieczorem we czwartek.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „Nowej Reformy" z dnia 2 maja.)

Otwarcie Dardanelów.

Konstantynopol. Rada ministrów uchwaliła otworzyć Dardanele i wydała władzom wojskowym odpowiednie wskazówki. Zarazem zastrzegła sobie Porta prawo ponownego zamknięcia cieśniny, jeżeli się to okaże koniecznem.

Dalszym warunkiem swobodnego przejazdu przez Dardanele jest przestrzeganie skrupulatne przez przepływające parowce przepisów o przeprowadzeniu okrętów przez przewodników, znających rozkład min.

Znowu najechał na minę.

Konstantynopol. Mały parowiec, będący w służbie admiralicyi „Semendre" najechał na minę i wyleciał w powietrze. Kapitan i 12 marynarzy, w tem 2 Armeńczyków zginęło; tylko jeden marynarz wyratowany.

Z delegacyj.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 2 maja.)

Wiedeń. Delegacya austryacka obraduje dalej nad prowizoryum budżetowem. Poseł Massaryk protestuje przeciw zajściom w Chorwacyi, któremi obszernie się zajmuje i wykazuje, że zaprowadzenie absolutyzmu w Chorwacyi sprzeciwia się wszelkim ustawom.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy" z 2 maja.

Przesilenie marszałkowskie.

Wiedeń. Komisya parlamentarna Koła polskiego zwróciła się do ministra Bilińskiego, jako dotychczasowego prezesa sejmowego Koła polsk., aby zwołał posiedzenie sejmowego Koła polsk. na 11 b. m., celem dania możności posłom sejmowym zajęcia stanowiska wobec przesilenia marszałkowskiego.

Wiedeń. Dziś nadeszła tu odpowiedź od marszałka hr. Badeniego na ostatnią enuncyacyę Koła polskiego. Marszałek dziękuje serdecznie prezesowi i Kołu polskiemu za wyrazy uznania i objawione mu w enuncyacyi zaufanie oświadczając, że zamiar jego spowodowany został niepomyślnym stanem zdrowia. Z tego powodu marszałek nie może niestety zadość uczynić życzeniu Koła polskiego. — Marszałek wyjedzie w najbliższym czasie na kuracyę do Karlsbadu. W kołach poselskich polskich mają nadzieję, że enuncyacya sejmowego Koła polskiego i oczekiwany korzystny wpływ kuracyi karlsbadzkiej spowoduje może zmianę decyzyi marszałka.

O uniwersytet ruski.

Wiedeń. Nadszedł tu oczekiwany memoryał od uniwersytetu lwowskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego. Sprawy siedziby uniwersytetu, termin założenia uniwersytetu i kilku spornych spraw, memoryał nie rozstrzyga.

Zajście na granicy włosko-austryackiej.

Berlin. „Morgenpost" donosi z Medyolanu: Włoscy żołnierze cłowi, którzy mieli stanowisko koło jednego fortu pod miejscowością Hinza, w pobliżu Udine, na granicy austryackiej, zabrali w czasie patrolowania oddział 4 pułku austryackiej artyleryi polnej koło Malborgetto. Włosi zaprowadzili ujętych żołnierzy austryackich do Hinza, gdzie przeprowadzone będzie śledztwo w tej sprawie. Do śledztwa wyznaczono jednego wyższego oficera.

Bójki z socyalistami.

Berlin. Wydany z okazyi 1 maja przez anarchistów manifest został przez policyę skonfiskowany. Na zgromadzeniu anarchistów przyszło do bójek z socyalistami.

Śledztwo w sprawie rzezi nad Leną.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) W Dumie podczas dysknsyi nad interpelacyą w sprawie zajść nad Leną minister handlu, Timaszew, zaprzeczył w imieniu prezydenta gabinetu kategorycznie doniesieniu prasy, jakoby rząd chciał zataić tamtejsze zajścia i zapewnił, że rząd jest zdecydowany przeprowadzić energiczne śledztwo i zalecił carowi, aby śledztwo przeprowadziła osobistość niezawisła, ciesząca się zaufaniem cara.

Pierwszy maja we Francyi.

Paryż. Wczoraj wieczorem grupa robotników wywołała demonstracyę koło „Place de la Republique". Przyszło do nieznacznych starć z policyą. Dokonano kilku aresztowań.

Z prowincyi nie donoszą o żadnych zajściach.

Petersburg. Były prezydent Dumy Guczkow wyzwany został na pojedynek przez byłego oficera Miasojedowa. Guczkow nazwał raz w interviewie Miasojedowa szpiegiem. Czy pojedynek ten odbędzie się, to zależy od decyzyi ministra wojny.

Barcelona. Strajkujący robotnicy piekarscy zastrzelili jednego robotnika za złamanie strajku.

Petersburg. Kokowcew wyjechał do Jałty.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 2 maja.

Strajk piekarzy. Mamy więc w Krakowie strajk piekarski, który jednak, jak zapewniają majstrowie, nie da się odczuć publiczności. Pieczywa jest dotąd w Krakowie dosyć. Majstrowie przy pomocy części terminatorów wypiekają przeważnie chleb, bułki warszawskie i podłużne, nie wypiekają zaś ze względu na techniczne trudności t. zw. kajzerek i rogalików.

Zachodzi tylko obawa, że i tę część terminatorów odciągną strajkujący od pracy. Byłoby to — jak twierdzą majstrowie — nadużyciem, gdyż terminatorowie są uczniami, pozostającymi pod ich opieką. Jak słychać, poczyniono już kroki, aby chłopców przemocą odciągniętych od pracy, czy też z solidarności strajkujących, policya dostawiała do roboty. Podobnie działo się przed czterema laty, kiedy strajk trwał 17 dni. Wtedy jednak chłopcy nie byli jeszcze tak zorganizowani, jak obecnie.

Ogółem strajkuje około 400 czeladników i 150 chłopców. Piekarze ciemnego pieczywa (Żydzi) wrócili już do pracy, strajkują zaś piekarze pierwszej grupy, to jest wypiekający w Krakowie i na Kazimierzu pieczywo białe i ciemne.

Żądania ich są następujące: 4 korony nad minimum płacy, a ci, którzy już mają minimum, także 4 korony nad pobieraną obecnie płacę. Nadto żądają 36 godzin, wolnych w dniu 1 maja, pieczywa za 40 halerzy codziennie i tak zwane workowe 10 halerzy. Majstrowie skłonni są przyznać 4 korony do minimum, a wszystkim innym 2 kor., nie chcą zaś przyznać bezpłatnego udzielania pieczywa za 40 hal. i workowego.

Jest nadzieja, że strajk nie potrwa długo. Gdyby się wszakże przeciągnął, a z krytycznej sytuacyi chcieli skorzystać majstrowie i podnieść ceny pieczywa — wtedy magistrat obejmie sprzedaż chleba żytniego. — Skład tego chleba będzie przy ulicy Tomasza l. 8. Magistrat zapewnił już sobie ewentualną dostawę chleba morawskiego, dalej z Łoniowy i z fabryki lwowskiej „Merkury".

Słychać już dziś, że majstrowie piekarscy noszą się z zamiarem zaniechania wypiekania dwuhalerzowych, najbardziej popularnych bułek. Nie potrzebujemy się rozwodzić nad tem, że byłaby to największa krzywda dla ubogiej ludności, która często za ostatniego centa tę właśnie bułkę mogła jeszcze kupować.

Z sali sądowej. (O zbrodnię zabójstwa). Wczorajsza rozprawa przed krakowską ławą przysięgłych wytoczona przeciw Ferdynandowi Pniakowi z Jaworzna, oskarżonemu o zabicie Majchra Nieużyty w Szczakowej, zakończyła się wyrokiem, skazującym obwinionego na 7 lat więzienia.

Nieznani sprawcy dokonali wczoraj włamania do mieszkania p. Aleksandra Jelonka przy ulicy Rakowickiej l. 1 i okradli go z całej garderoby, jaką posiadał, wartości 380 K. Za sprawcami śledzi policya.

Ku czci Hugona Kołłątaja. Ze Lwowa telefonują nam:

Dziś o g. 12 w południe odbyło się tu uroczyste posiedzenie Rady miejskiej ku czci Hugona Kołłątaja. Po przemówieniu prezydenta Neumanna zabrał głos radny prof. Zakrzewski, który wygłosił okolicznościową mowę. Na tem posiedzenie zamknięto.

Z notaryatu. Z Wiednia telegrafują: Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów: Jana Krupińskiego z Sambora do Przemyśla, Ludwika Dellera z Sądowej Wiszni do Sambora, Maryana Glazarka z Cieszanowa do Sądowej Wiszni.

Minister zamianował kandydata notaryalnego Teodora Kasparka notaryuszem w Żurawnie.

Zderzenie się pociągów. Z Wiednia telegrafują nam: Towarzystwo kolei państwowych donosi, że wczoraj o godzinie 6·58 wieczorem pociąg osobowy, jadący do Berna (Morawy), zderzył się wskutek fałszywego ustawienia zwrotnicy na stacyi Gaya z pociągiem towarowym, przyczem 16 osób zostało lekko rannych. Wszyscy ranni, z wyjątkiem dwóch, udali się w dalszą drogę.

Zmarli.

W Warszawie zmarła w dniu 28 bm. Petronela z Litwinowiczów Jasińska, wdowa po ś. p. Aleksandrze, malarzu, obywatelu m. Warszawy. Zmarła była cioteczną siostrą nestora uczonych polskich Antoniego Małeckiego, a matką cenionego artysty-malarza Zdzisława Jasińskiego.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Prócz wyrażonych już słów wdzięczności, składam jeszcze na tej drodze serdeczne podziękowanie JWielmożnym Panom: Profesorowi Drowi Aleksandrowi Rosnerowi i Drowi Józefowi Schlankowi za troskliwą opiekę w chorobie mojej, a przedewszystkiem za postawienie właściwej dyagnozy, a tem samem uratowanie mi życia i zdrowia.

Jeszcze raz Bóg zapłać!

Faustyna z Krysińskich Węgrzynowa.



Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 2 maja 1912, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·50 497·50 —

II. Listy zastawne: 5-proc. Listy zast. prem. Banku hipot. 110·— —, 4½-proc. Listy zast. Banku hip. 98·25 98·75. 4-proc. Listy zast. Banku hip. 91·25 91·75. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 98·50 99·—. 4-proc. Listy zast. Banku kraj. 92·50 93·50. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 97·50 98·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 96·— 96·50. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 91·— 91·75. 4½-proc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. 98·75 99·25.

III. Obligacye i pożyczki: 4-proc. Galic. obligacye propinacyjne 98·50 99·50 4-proc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 92·50 93·50 4-proc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 92·— 93·—. 4-proc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 89·— 90·—. 4½-proc. Obligacye komunalne Banku kraj. 98·— 98·50. 4-proc. Obligacye kolejowe 89·— 89·50.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 2 maja. (Giełda południowa).

Marki 117·85. Renta majowa 89·65. Renta koronowa węgierska 89·80. Akcye austr. zakł. kred. 643·—. Akcye węg. zakł. kred. 840·—. Akcye Anglobanku 328·25. Akcye Unionbanku 611·25. Akcye Bankvereinu 581·50. Akcye Landerbanku 582·—. Akcye kolei państwowych 742·75. Lombardy 105·—. Akcye fabryki broni 917·—. Akcye tytoniowe 335·—. Alpiny 972·50. Rima-Muranyi 729·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2946·—. Losy tureckie 245·—. Ruble 254·50. Skoda 738·—. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—

Usposobienie: silne.

Berlin, 2 maja. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 201·—. Tow dyskontowe 185·—.

Usposobienie: silne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 2 maja.

4-procentowa renta rosyjska 90·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 870·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·40 rb; 4-proc. listy ziemskie 83·50 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 92·50 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 88·45 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·85 rub.; listy miasta Łodzi 333·— rub.; akcye Banku handl. m. Łodzi 432·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 449·25 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 436·50 rb.; Cukrownie 815·— rb.; Starachowice 269·50 rb.; Lilpop 128·— rub; Rudzki 128·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 295.— rb.; Żyrardów 283·— rb.; Putiłów 159·25 rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4-proc. m. Wilna 87·10 rb.; Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·38.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 2 maja. — Targ zbożowy.

Pszenica na maj 11·91 do 11·92; pszenica na październik 11·26 do 11·27; żyto na maj 10·70 do 10·71; żyto na październik od 9·66 do 9·67; owies na maj od 10·27 do 10·28; owies na październik 9·19 do 9·20; kukurudza na maj 9·45 do 9·46; kukurudza na lipiec 9·34 do 9·35; kukurudza na sierpień 9·35 do 9·36; rzepak na sierpień 17·25 do 17·26.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie stałe pięknie.

Magazyn Obuwia Hygienicznego

pod firmą:

Klausner

dawniej Mihcelstädter, Rynek 5 — obecnie

Kraków - - - - ulica Floryańska L. 2

3301 8 10 (Hotel Drezdeński)

poleca najlepszej jakości i trwałości obuwie męskie i damskie: specyalne amerykańskie.

Ceny przystępne.

SKŁAD FORTEPIANÓW

pianin i harmoniów oraz wypożyczalnia

ZYGMUNTA RABY

Kraków, ul. św. Jana l. 13

poleca najlepsze instrumenta Braci Stingl i kilku innych firm. Fort. używane krótkie zawsze na składzie. 251 21 0

Mam do sprzedania

kilka majątków ziemskich i kamienic korzystnie z wolnej ręki. Zgłoszenia przyjmuje Dom handlowo-przemysłowy **Antoniego Władysława Koziańskiego w Krakowie**, ul. Wiślna 4, I piętro, ofic. 2373 9 0

Do ulokowania zaraz

na hipotekę: 40.000 K, 30.000 K i 4000 K, ma kancelarya **Dra Franciszka Mussila**, adwokata w Krakowie, ulica Karmelicka l. 15. 3896 3 3

Do wynajęcia od 1 maja względnie 1 czerwca b. r.

całe I-sze piętro

w nowo przebudowanym domu przy ul. Gołębiej l. 3, nadające się na biura, lub też mieszkanie prywatne, składające się z 6-ciu pokoi wielkich, kuchni, wielkiej nyży, przedpokoju, łazienki, szatni, pokoju służbowego, spiżarek, z balkonem frontowym. Urządzenie pierwszorzędne. — Światło gazowe i elektryczne. Bliższa wiadomość u właściciela. 3055 11 0

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym.

Cena K. 1·60, odpowiednie mydło 70 h.

Główne składy w Krakowie: M. Masłowski, apt. pod barankiem; H. Bartmański i Sp., apt. pod złotym słoniem. Reder, apt., ul. Karmelicka 23. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.

3354 7 20

Miód

pszczelny, kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki, w 5 kilowych puszkach po 7 K 50 h, a miód do picia w 5 kilowych gąsiorach wysyła opłatnie **ks. W. Mikitka, proboszcz w Hupczyskach**, poczta **Denysów**. 2963 17 0

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

Na zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od samych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczesfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryoloty, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wiedeń, II. Praterstrasse 27. Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 203 43 0

Tylko S. Katzner, Dietla 77.

płaci najwyższe ceny za używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentną wystarczy. 2871 18 20

L. 47084/1912. 3961 2 3

B. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę sprzętów szkolnych dla szkoły przy ul. Szlak.

Warunki dostawy, jakoteż rysunki na sprzęty szkolne, przejrzeć można w biurze st. radcy Budownictwa m. Jana Zawiejskiego, przy ul. Biskupiej l. 2, między godziną 11 a 1 w południe, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe.

Do oferty dołączyć należy kwit z wadyum złożonego w Kasie m. w wysokości 2½% sumy oferowanej.

Oferty wnosić należy w razie wymienionem biurze do **13 maja b. r.** do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali Magistratu.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,

dnia 26 kwietnia 1912 r.

Panna

znająca buchalteryę, oraz korespondencyę niemiecką, znajdzie posadę buchalterki w pierwszorzędnej filii wiedeńskiej w Krakowie. Kaucya wymagana. Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Dauernder Posten Nr 100"** postlagernd Wien, 54 Rüdigergasse. 3815 4 10



Ustalona sława

jest, że gramofon z marką „aniołek piszący" jest synonimem aparatu, odtwarzającego muzykę i śpiew czysto i naturalnie. Nie powinien się więc nikt dawać uwodzić szumnym reklamom, któremi konkurencya zachwala swoje towary, i zaglądnąć

do jedynego składu oryginalnych gramofonów aniołkowych

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2, Tel. Nr 1560. **w Krakowie** ul. Floryańska 25, Tel. Nr 1241

i ulica Grodzka l. 71

by się przekonać, że wyroby gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z temiż. Największy wyrób płyt pierwszorzędnych artystów otrzyma się tylko na płycie aniołkowej. Demonstracya bez przymusu kupna. Ulga w spłatach ratalnych. Cenniki darmo i opłatnie. Gramofon koncertowy z 5 płytami, tj. 10 zdjęć, kosztuje K 50. Wszelkie płyty prócz aniołkowych i zonofon kosztują po K 2. 1067 26 40

PARKIETY TAFLOWE

DO PAŁACÓW I SALONÓW

WYTWORNE I SKROMNE

ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO

ALFRED LANGROD

KRAKÓW (TELEFON 1??)

3246 9 10

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znany prawdziw

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca handel 34 10 0

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. 18 i	K 20·—
Bullon wołyński, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo	K 6·40
Grzybki litewskie, białe czapeczki 1 kilo	K 8·—



SIATKI DRUCIANE

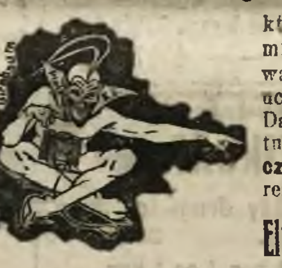
surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych. - - - - 2155 10 24

Hutter i Schrantz, tow. akc. w Wiedniu.

Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy dostarcza darmo i opłatnie Reprezentacya dla Galicyi firma

D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10. — Telefon 1461.

Samoczynne aparaty fotograficzne,



któremi może się posługiwać każdy laik, dając fotografie w jednej minucie, począwszy od 13 K. Zupełne aparaty fotograficzne (z drzewa, nie z papy) z płytami, papierem, chemikaliami i kursem pouczenia K 1·60, 2·20, 3·20, 4·50, 6·20, 9·70 i wyżej (porto osobno). Dają dobre obrazy, za co się ręczy! Ciemnie do fotografii miniaturowej, podwójne anastygmaty, ciemnie zbytkowne, **kupno okolicznościowe, fotoautomaty z otworem do wrzucania pieniędzy dla restauratorów, itd. Zdumiewające fotogr. nowości! Cenniki zadarmo.**

Elfr. Birnbaum, przemysł fotogr., Doksy (Hirschberg) 107, Czechy.

3097 10 26

HOTEL SANS-SOUCI

i NAJELEGANTSZA KAWIARNIA

Lwów, Szajnochy 5 (róg Sykstuskiej)

w centrum miasta, z wszelkiemi wygodami, podług nowoczesnych wymogów urządzony.

Pedantyczna czystość. **Ceny umiarkowane.**

3522 5 19 **Henryk Kaufman,** właściciel.

By się biust rozwinął i stał jędrnym, niema lepszego środka nad pigułki wschodnie.

Już w dawnych czasach starała się kobieta udoskonalić swą piękność. Ale ze wszystkich środków piękności, jakie ma na swoje usługi, nie można chyba żadnego cenić wyżej nad ten, jaki my tu opiszemy, przy pomocy którego każda pani i każde młode dziewczę może osięgnąć piękny, wspaniały biust.

Środek ten skutkuje szybko i zgoła nie jest szkodliwy i często wystarcza tylko 14 dni, aby się pokazał zdumiewający skutek.

Pani L... pisze:

„Od 14 dni stosuję się do Pańskich wskazówek i spostrzegam ku największemu zadowoleniu już teraz istotnie zdumiewające działanie":



Powiemy zaraz zgóry, że temi wskazówkami jest *wewnętrzne* leczenie, przez co jedynie można wywrzeć korzystne działanie na piersi, gdyż ten organ otrzymuje pożywienie wyłącznie z wnętrza ciała i mogą na niego wywrzeć wpływ tylko środki, które działają wprost na jego system nerwowy i na dostarczanie pożywienia.

Cały sposób jest nadzwyczaj prosty i polega tylko na zażywaniu maleńkich pigułek, które zażywa się dwa razy dziennie; niema tu zastosowania, ani napychanie się mąką, ani nacieranie, ani też zawiła operacya, która jest i bezskuteczna i nieużyteczna.

Pigułki te nazywają się: *„Pilules Orientales Ratié"* i posiadają dostateczną siłę, ażoby dostarczaniu pożywienia dla piersi kobiecej wskazać odpowiedni kierunek na korzyść rozwoju tego organu, a tak następuje podnieta, potrzebna do rozwoju i jędrności piersi.

Tysiące podziękowań, jakie nadchodzą do nas zewsząd, są najlepszym tego dowodem. Z pośród nich przytaczamy tylko jedno:

Do Pana... Zażywałam Pańskie Pilules Orientales i sprawia mi to przyjemność, iż mogę Panu donieść, że mnie osiągnięty skutek bardzo zadowolił. Także moje ogólne zdrowie nie doznało uszczerbku, lecz przeciwnie: nie miałam nigdy większego apetytu, jak podczas tej kuracyi. Mogę sobie więc tylko powinszować, że skorzystałam ze środka Pańskiego. Składam Panu szczerą podziękę i uznaję otwarcie skuteczność zażywanych pigułek. Poczytuję to sobie za obowiązek, ażeby Pański lek polecić każdej pani, która go potrzebuje.

Podp. Marya B...
Bad Landeck, Prow. Nadr.

Spodziewamy się, że tak szczery, a dobrowolnie dostarczony dowód wystarczy dla naszych zacnych Czytelniczek i uwalnia nas od przytaczania dalszych.

Niech więc Pani nie rozpacza, jeżeli biust nie okazuje pożądanej pełni, lub też wskutek okoliczności rozmaitego rodzaju zniknęła jego pierwotna jędrność i wspaniałość. Nawet wtedy niech Pani nie rozpacza, kiedy już próbowała innych podobnych środków bezskutecznie. Bądź co bądź, niech Pani próbuje pigułek wschodnich Ratié; pierś Pani rozwinie się za kilka dni i stanie się jędrną, a szpetne kości szyi znikną wtedy zupełnie niejako w sposób czarodziejski.

Te przez powagi lekarskie wypróbowane pigułki są dla zdrowia zawsze korzystne i nadają się dla pań i młodych dziewcząt każdego usposobienia.

Niechaj więc Pani ucieknie się do nich zaraz.

J. Ratié, Pharmacien, 5, Passage Verdeau, Paris. Flakon „Pilules Orientales" można dostać opłatnie i dyskretnie, przesyłając przekazem 6·45 K do składu głównego J. v. Török, 12, Kiraly utcza, Budapest. (Za zaliczką 6·75 K). Każda Czytelniczka powinnaby sobie sprowadzić od p. Töröka bardzo zajmujący zeszyt: „O plastycznej piękności piersi", który wysyła się za darmo. 1702 1 4

Magazyn pod firmą Lotti Korall

Kraków, Grodzka 9 2813 12 20

poleca na sezon obecny doborowe towary w konfekcyi dziecięcej dla chłopczyków i panienek do lat 16, dla pań bluzy, spodnice, halki, suknie haftowane etaminowe. — Ceny niskie. — Zamówienia uskutecznia w 24 godzinach.

Ceny nader niskie. | Materyał doborowy.

„SZATNIA"

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, Sławkowska 14

poleca

na sezon wiosenny i letni

obficie zaopatrzony skład ubrań męskich. Wszelkie zamówienia wykonuje się według ostatniej mody szybko i wytwornie. — Specyalność: ubrania sportowe. 2467 16 0



Amerykańskie urządzenia biurowe marki: „ARBOR"

przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny, dostarcza generalny zastępca na Galicyę:

2543 **„ARGUS"** 33 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408.

Własne wyroby! | Własne wyroby!

Jan Ihnatowicz

sklepy własne:

Lwów, Kraków i Przemyśl

poleca: 2346 17 0

Prawdziwe mleko ogórkowe 1 korona.

Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz w sklepach własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

20.000 róż szlachetnych

Thea i Remontant, gatunków, które okazały się dobremi, jak sobie to tylko wyobrażać można, z 2-letniemi koronami:

pnie średnie	50—80 ctm.	10 okazów	8 K,	100 okazów	70 K
„ wysokie	90—120 „	10 „	10 „	100 „	90 K
nadzw. wysokie	130—150 „	10 „	15 „	100 „	130 K
solitair	160—190 „	10 „	20 „	100 „	180 K
róże płaczące	200 ctm. i więcej	10 „	25 „	100 „	200 K

Na 1000 okazów 10% opust.

Niskie róże krzaczaste i piramidowe: 10 okazów 4 K, 100 okazów 30 K. Wysyła za zaliczką 2892 12 0

Fr. Spora

Klatovy (Klattau) Czechy.

Na kupiony u mnie na spłaty miesięczne 3% **los kredytowy ziemski 5634 Nr 31** padła główna wygrana **100.000 K.**

400.000 koron

główne wygrane razem

11 ciągnień na rok **11**

Najbliższe ciągnienie już dnia **15 maja 1912**

4 Oryginalne losy:

1 włoski los Czerwonego krzyża
1 węgierski los Czerwonego krzyża
1 los Bazylika (Dombau)
1 serbski państw. los tytoniowy

Wszystkie losy razem gotówką około **198 K** lub na

50 rat miesięcznych po 4·50 K.

3% los kredytowy ziemski

(II. emisyi)

Na rok 3 ciągnienia.

Ciągnienie już dnia 6 maja 1912

Główna wygrana na przemian

100.000 kor.
6.000 kor.

Los gotówką około **289·50 K** lub na

43½ raty miesięcznej po 8 K.

Odsetki wynoszące około 21 K należą do kupującego los.

Każdy los musi być wyciągnięty.

Wszystkie losy w ilości 5 razem tylko na 47 rat miesięcznych po 12 K.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na ustawowy dowód nabycia. — Zamówienia przekazem pocztowym. 3708 5 7

Wiedeński dom wymiany Robert Reitler

Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 A. Tylko Paulanerhof.

Poszukuję do kupna zaraz

większej kamienicy w Krakowie lub Podgórzu, dobrze się rentującej, w pobliżu śródmieścia, w pięknem położeniu, ewentualnie za objęciem długów hipotecznych z dopłatą. Zgłoszenia z podaniem najdokładniejszych szczegółów i ostateczne ceny kupna pod adresem: **Wiktor Szczepański** poste restante **Kraków**, tylko za okazaniem kwitu. 3743 5 6

Panna

uzdolniona w ekspedycyi sklepowej, potrzebna. Cukiernia **Adama Piaseckiego, Kraków,** Długa 12. 216 7 0

Poszukuję spólnika

z kapitałem do handlu delikatesów, połączonego z restauracyą z pełnym konsensem, w najruchliwszej ulicy Krakowa. Obrót roczny 160.000 kor. Ewentualnie możebne kupno z powodu nadwątlonego zdrowia. Zgłoszenia: **Z. B. 102** poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inseratowego. 3929 2 3

Zmiana Lokalu M. Petzenbaum

Specyalny magazyn kuchennych mebli i przedpokojowych stylowych w wielkim wyborze, przeniesiony został na ulicę

45 Starowiślną 45

3466 6 10

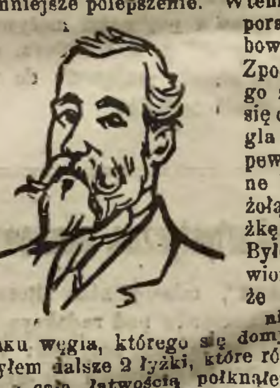
Globin

najlepsza pasta

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 2974 4 17

Historya oficera.

Panu de Robotard, byłemu oficerowi konnicy, dolegały od długiego czasu cierpienia żołądkowe i kiszek. Wskutek niepowodzeń w rodzinie cierpienia jeszcze bardziej się wzmogły; zgryzoty w tym nerwowym stanie powodowały, że cierpiał przy tem wszystkiem na straszne kurcze; w takich chwilach poczynał łkać i płakać, sam zaś nie wiedział, dlaczego? Widok jego wprawiał każdego w strach. On wypróbował wszystkie możliwe środki: kąpiele, żelazo, środki uspokajające itd., jednak bezskutecznie, w cierpieniach jego nie następywało nawet najmniejsze polepszenie. Wtem, pewnego razu poradzono mu spróbować Belloc-węgla. Zpoczątku nie chciał go zażywać, bo mu się czarny kolor węgla nie podobał. Ale pewnego, czując silne boleści i kurcze żołądkowe, zażył łyżkę Belloc-węgla. — Byłem bardzo zdziwiony — opowiada — że nie odczuwam nieprzyjemnego smaku węgla, którego się domyślałem; szybko zażyłem dalsze 2 łyżki, które równie jak pierwszą z całą łatwością połknąłem; — to moje zdziwienie spotęgowało się jeszcze bardziej, gdy po kilku minutach uczułem ulgę w żołądku — wskutek tego i dziwne zadowolenie w duszy, czego od dłuższego czasu nie zaznałem.



Belloc-węgiel zażywałem dalej, boleści żołądkowe ustały, trawienie odbywało się bezboleśnie, czułem powrót sił i zdrowia. Tylko Belloc-węglowi zawdzięczyć mogę moje wyzdrowienie.

Podpisano: Maks de ROBOTARD, były kapitan dragonów, Nancy, 8 lutego 1887.

W rzeczywistości wystarcza użyć Belloc-węgla w ilości 2—3 łyżek po każdem jedzeniu aby po kilkudniowym używaniu wyleczyć się z cierpień żołądkowych, a nawet przestarzałych i takich, w których inne lekarstwa nie przynosiły najmniejszego skutku.

Belloc-węgiel wytwarza przyjemne uczucie w żołądku, dodaje apetytu, ułatwia trawienie i usuwa obstrukcyę. Jest on najskuteczniejszym środkiem przeciw migrenie, która zazwyczaj z żołądka pochodzi, przeciw odbijaniu się i wszelkim nerwowym dolegliwościom żołądka i kiszek.

Zażywać najprostszy środek, t. j. proszkowany Belloc-węgiel, zmieszać go w szklance słodzonej wody, mieszaninę tę wypić odrazu lub po trosze.

Belloc-węgiel może tylko pomódz, ale nigdy zaszkodzić, bez względu na to, w jakiej ilości się go zażywa. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Już się pojawiły naśladownictwa Belloc-węgla, ale wskutek nieodpowiedniego sposobu sporządzenia są one zupełnie bezskuteczne.

Aby zapobiedz wszelkim pomyłkom, prosimy przy zakupnie zważać na znajdujące się na każdej flaszeczce nazwisko Belloc i adres laboratoryum: **Maison L. Frere**, 19, rue Jacob Paryż.

Dla osób nie mogących zażywać proszku węglowego, wskazane są pastylki Belloc.

2—3 pastylki po każdem jedzeniu lub przy dających się odczuwać bólach wystarczają, aby nastąpić mogło polepszenie, bo pastylki te zawierają czysty węgiel Belloc. Wystarczy włożyć je do ust i połknąć razem ze śliną, która je rozpuszcza.

W Krakowie dostać można w aptece spadkobierców K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska; w aptece Ludwika Rosenberga, ul. Krakowska 33; W. Grabowskiego, ul. Dietlowska 76 i w każdej większej aptece 65 3 0

Udzielam lekcyj

gry na fortepianie w cenach według umowy, oraz lekcyj zbiorowych i pojedynczych języka niemieckiego i francuskiego, cena lekcyj zbiorowych miesięcznie 2 kor., pojedynczych według umowy. Studencka 5, I p., na prawo. 3574 7 7

Pomocnik handlowy

obznajomiony, w dziale korzennym i śniadaniowym, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Pomocnik 550“ poste restante Jasło. 3922 3 3

Fortepiany i pianina

sprzedaje i wypożycza firma

S. Boroń, Kraków

2215 **Floryańska l. 38, I p.** 26 30

KAPELUSZE

modele paryskie i wiedeńskie — poleca

Salon mód

HELENY POPIEL

plac Maryacki 8, obok p. Zajączkowskiego

Pióra, rajery, kwiaty, wstążki w wielkim wyborze. 3252 10 18

Do wynajęcia

5 pokoi słonecznych, przedp., kuchnia, łaz. gazowa, oświetl. elektr. i pokój dla służącej. Groble 5. 3469 9 0

Matematyk-pedagog

młody, zdrowy, zamiłowany w zawodzie pedagogicznym, poszukiwany jest dla uzdrowiska leczniczo-wychowawczego Dra J. Gawrońskiego w Vevey, jako wychowawca. Poważni reflektanci mogą zgłaszać się listownie pod adresem: Dr J. Gawroński, Vevey (Suisse), villa Subrioz. 3628 3 3

Ucznia

do korzennego handlu przyjmie zaraz Adolf Borowy w Makowie. 3671 4 5

W Krynicy

willa o 5 pokojach i ogródek **do sprzedania.** Wiadomość: Bujański, Kraków, A-B. 3674 5 5

Korzystne kupno!

Dom w Nowym Sączu, położony 3 minuty od Rynku, nad wodą, nadający się na willę, niosący piękny dochód czynszowy, zaraz do nabycia pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki. Zgłoszenia tylko listowne pod **„Korzystne kupno 3691“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 3691 10 10

Żniwiarka

mało używana, dobrej marki, tanio do nabycia. Zgłoszenia do firmy Jan Boduch i Ska, Nowy Sącz. 3694 10 10

Zarząd dóbr Osiek

poczta Oświęcim

sprzedaje buhaje rozpłodowe, rasy fryzyjskiej, tak czarne jak i czerwone, po importowanych ojcach i bardzo mlecznych krowach. — Ceny bardzo przystępne. 3690 4 6

Zęby

piękne, zdrowe, kto chce mieć, niech używa znakomitego warszawskiego proszku **„AGATOLU“**, wyrobu **St. Górskiego** w Warszawie. Skład główny w Drogueryi Magistrów farm. J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5. Pudełeczko à 60 hal. i 1 K. 3140 5 10

Kupuję

garderobę męską i damską, płacę najwyższe ceny. Proszę zawiadomić korespondentką. — W. Dobrowolski, Aryańska 11. 3610 6 20

Wyborny miód

deserowy, kuracyjny, lipcowy, rarytas miodoborów, z własnej pasieki 5 kg K 7·50. Miód patoka 5 kg. K 7·—. Wyborny miód do picia 5 kg. blaszanka K 6·50. Wysyła za zaliczką **J. M. Farba, Podhajce 76.** Masło stołowe codziennie świeże, 5 kg paczka 12·80 K. 2510 23 0

Lalki

z blaszanemi ● głowami, z ● włosami ● do ● czesania ● w krakowskich stro- ● jach ● i t. p. ● jedynie w pierw. krak. fabryce lalek ● Kraków ● ulica ● Wolska 1. 2989 15 15

Zamążpójścia i żeniaczki!

rychło, szczęśliwie i majętnie, przez miesięcz. „Małżeństwo“. Po 12 hal. we wszystkich trafikach lub biurach gazet albo 32 h. markami w Adm. „Małżeństwa“, Lwów, Wronowska 8, drzwi 24. 3018 4 7

Tylko wprost

z przesyłki fabrycznej pierwszej śląskiej fabryki **„SUDETIA“, Karniów 7 (Jägerndorf)** Śląsk austr.

kupujcie materye na ubrania męskie i damskie, jakoteż śląskie wyroby płócienne najlepszej jakości po najniższych cenach fabrycznych. Wspaniałe nowości sezonowe. Resztki za bezcen.



1616 **Zażądać próbek.** 17 0

WYNALEZEK PATHÉ 1912

7 Kr. miesięcznie — **23 h** dziennie



Ostatni Pathé-ów tryumf aparat bez tuby, śpiewa, śmieje się i mówi jak artyst.

Ten aparat jest uważany za cudo świata.

Doskonałość artystyczna

Metalowa tuba i metalowy oddźwiek został usunięty. Pathé, największa fabryka fonotonów daje nam aparat przyszłości.

Pathé-płyty, które posiadają światową sławę grają bez igły przy pomocy specyalnego niezniszczalnego sztyfciku safirowego. Jest to naukowo dowiedzione, że tylko przez użycie safirowego sztyfciku można wiernie reprodukować głos i orkestrę.

Dajemy gratis wielką Pathé-membranę z originalnym świadectwem inżyniera firmy Pathé.

Nowy Pathéfon do każdego domu!

Bogaty wybór 24 sztuk na 12 płytach o średnicy 29 cm, które kupujący mogą wybrać wedle swego gustu z naszego bogatego repertuaru we wszystkich obcych językach.

Saphir Towarzystwo z o. p., Wiedeń VI., Köstlergasse 6[22]-8

Szanowne czytelniczki i łaskawi czytelnicy! Pozwalamy sobie ofiarować Wam ten zupełnie nowy i wspaniały aparat z bogatym wyborem 24 kompozycyi na 12 originalnych płytach Pathé 29 cm średnicy po **niebywałej cenie K 161.—**, płatnych w **23 miesięcznych ratach.** Każdemu dostarczymy nasz przecudny „Pathéfon 1912“ bez tuby i wspaniały zbiór originalnych **płyt Pathé**, wszystko starannie opakowane a za to uplacać nam będziecie tylko **K 7.—** miesięcznie aż do zupełnego wyrównania **K 161.—.**

Ręczymy, że aparat i płyty odpowiadają w zupełności powyższej rycinie.

10% rabatu przy płaceniu gotówką!

Proszę dokładnie wypełnić obok uwidoczniony kupon i nadesłać wraz z 1. ratą K 7.—.

Saphir Towarzystwo fonotonowe z o. p., Wiedeń VI., Köstlergasse 6[22]-8

Opakowanie darmo.

Kupon:

Nazwisko: .... Ulica: ....

Miasto: .... Kraj: ....

Zawód: .... Stacya kol: ....

Aviso: Czas dostawy 15 dni. Zamówienia nie załatwimy, jeśli nie otrzymamy 1 szej raty. Na wypadek, gdybyśmy nie mogli wykonać zlecenia, pieniądz prześlemy natychmiast z powrotem.

Opis aparatu.

Wielkość 45×26 cm. Elegancka szkatułka z wygiętym akustycznym ramieniem, wszystko zbudowane nadzwyczaj starannie, ze szczególnym względnieniem prawideł rezonansu. Mechanizm do nakręcania podczas gry, nowy regulator, przy pomocy którego jest się w stanie osiągnąć najdokładniejszą szybkość.

Originalna Pathé-aluminowa-Koncert-membrana.

Warunki są tak wygodne, że każdy nabyć może.

3920

Dom

z komfortem w Krakowie, blisko plant **kupię** za dopłatą do 40.000 K, a drugi z windą elektr., za dopłatą 115.000 K. **sprzedam** bez pośrednictwa. Kraków, Fach poczt. 67. 3744 4 4

Budynek

parterowy, o 6 ubikacyach, sieni i dużej parceli, do wynajęcia na warsztat, fabrykę lub składy. Zgłoszenia pod adresem „Budynek“ poste rest. Kraków, okazicielowi kwitu inserat. 3776 5 5

Nowe kursa

Kroju

i szycia sukien damskich, rozpoczynam w pierwszych dniach maja. Józefina, **ul. Długa 19, I p.** — Tamże wyrób form. 3853 3 3

Mieszkania słonecznego

5 pokoi (przedpokoju, łazienki, pokoju dla służby) i kuchni, poszukuję **od 1-go października,** w pobliżu placu Szczepańskiego lub ul. Szewskiej. Dokładne oferty pod **F. G. H.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Sławkowska 2. 3877 2 2



2723 38 0

Spólnika lub spólniczki

z kapitałem 20—30.000 kor., który będzie zabezpieczony, poszukuje się do bardzo rentownego przedsiębiorstwa w mieście pięknie położonem. Osoba przyjęta może według życzenia zająć miejsce urzędnika. Po roku kapitał może być zwróconym. Zgłoszenia listowne osób tylko na seryo reflektujących przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „Spólnik 3692“. 3692 10 10

Na pensyonat

lub zakład naukowy nadające się ubikacye na I i II piętrze, w ilości 22 pokoi, przy ulicy **Krupniczej 12,** do wydzierżawienia od 1 października 1912; oprócz tego sklep i 3 pokoje w tym samym domu, do wynajęcia. Wiadomość Hirsch Salomon, Kraków, Berka Joselowicza 7. 3715 6 10

Zegarki, zegary, budziki

najlepszej jakości, poleca i naprawia

111 98 100

J. Płonka, ul. Szewska 4. Kraków

Poszukuje się

agentów do sprzedaży maszyn rolniczych, pracujących w tym zawodzie, stykających się z lepszą klientelą, dworami, probostwami. Zabezpieczenie wymagane. Zgłoszenia tylko listowe jedynie osób mogących odpowiedzieć powyższym warunkom przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **„Agenci 3693“.** 3693 10 10

Zdolny buchalter-bilansista

i niemiecko-polski korespondent z dłuższą samodzielną praktyką w większych zakładach fabrycznych, doświadczony organizator z chlubnemi świadectwami i poważnemi referencyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Pilny“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 3937 2 3

Willa w Rabce

5 minut od Zakładu, 7 pokoi, 2 kuchnie, werandy, **do wynajęcia,** na sezon w całości lub połowie. Zgłoszenia pod **B. F.** do agencyi dzienników pp. Hopcasa i Salomonowej, ul. Sławkowska 2 w Krakowie. 3796 2 3

HELENY MNISZEK

(autorki „Trędowatej“ i „Ordynata“)
WYSZŁA NOWA POWIEŚĆ p. t.

P A N I C Z

Wydanie w 2 tomach z portretem autorki. Cena Rb. 3, z przesyłką pocztową Rb. 3·30, (za zaliczeniem o 10 kp. drożej) w oprawie Rb. 3·80. Nakładem **Leona Idzikowskiego** w Kijowie. Do nabycia we wszystkich księgarniach, 3752 5 6

Komunikacya Lubelskiej Spółki Samochodowej

Bełżec (stacya kolei austr.) **Lublin**

otwartą została dnia 1 maja.

Samochody odchodzić będą:

Z Bełżca (st. k.) po przyjściu pociągów ze Lwowa i Krakowa	o g. $12^1/_2$ p. p.	Z Lublina (Hotel Wiktorya) po przyjściu pociągu z Warszawy	o g. 8 rano
Przyjazd do Zamościa	o g. 3 p. p.	Przyjazd do Zamościa	o g. 12 w p
Przyjazd do Lublina	o g. $7^1/_2$ w.	Przyjazd do Bełżca	o g. 3 p. p

Uwaga. Pociąg do Lwowa i Krakowa odchodzi z Bełżca o godzinie $3^1/_2$ p. p. Samochody kryte przewożą podróżnych i bagaż. — **Cena przejazdu do Lublina rb. 7·50.** 3856

Kąpiele morskie Cranz pod Królewcem w Pr.

Najsilniejsze uderzenie fal. Wspan. lasy. Elektr. oświetl., gaz., kanalizacya i wodociągi. Frekw. 1911 r. 14.407 kuracyuszów. **Prosp. zadarmo. Dyrekcya kąpielowa.** 3619 3 9

Lpr. 152/912. 3976

Konkurs.

Prezydyum król. stoł. miasta Lwowa, rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia wolnej posady Dyrektora miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie.

Do posady tej przywiązane są pobory rangi VII etatu urzędników miejskich, tj. płaca 4800 (cztery tysiące ośmset) koron, dodatek aktywalny 1288 (tysiąc dwieście ośmdziesiąt ośm) koron i prawo do dwóch dodatków pięcioletnich (po upływie pięciu względnie dziesięciu lat służby, licząc od dnia złożenia przysięgi służbowej) po 600 (sześćset) koron rocznie i jednego dodatku trzechletniego (po 13 latach służby w tej randze) w kwocie 400 (czterysta) koron rocznie, z możnością awansu do VI rangi etatu urzędników miejskich, do których jest przywiązana płaca 6400 (sześć tysięcy czterysta) koron, dodatek aktywalny 1472 (tysiąc czterysta siedmdziesiąt dwie) koron i prawo otrzymania dwóch dodatków pięcioletnich i jednego trzechletniego (po 5, 10, względnie 13 latach) po 800 (ośmset) koron rocznie, z tem jednak zastrzeżeniem, że kandydatowi, mającemu wyjątkowe kwalifikacye mogą być przywiązane wyższe pobory.

Z tego też powodu kandydaci do tej posady winni podać ewentualnie wysokość żądanego wynagrodzenia.

Posada ta będzie nadana prowizorycznie na przeciąg jednego roku, poczem może nastąpić stabilizacya na tej posadzie w razie nienagannej służby.

Kandydaci do tej posady winni wnieść do protokołu podawczego Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa podania w terminie **do 31 lipca 1912 roku** i udowodnić, że:

1. Nie przekroczyli 40 roku życia (urzędników gminy miasta Lwowa, którzy obecnie są w czynnej służbie uwalnia się od tego warunku);
2. Są życia nieposzlakowanego;
3. Są narodowości polskiej;
4. Posiadają studya akademickie, o ile możności ze stopniem akademickim;
5. Posiadają zawodowe wykształcenie w historyi sztuki i naukach, odnoszących się do sztuki w ogóle, a do sztuki stosowanej w szczególności; a więc, że ukończyli studya filozoficzne, z zakresu historyi sztuki, albo studya architektoniczne, wraz ze studyami z dziedziny sztuki, nadto zawodowe wykształcenie w muzeologii, i nadto winni przedłożyć prace naukowe w kierunku wyż wymienionym;
6. Posiadają przeszłość zawodową w kierownictwie instytucyj, pokrewnych Muzeum przemysłowemu, a więc Zakładów, poświęconych zbieraniu dzieł sztuki stosowanej i opiece nad rozwojem przemysłu artystycznego.

Z Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta

Lwów, dnia 23 kwietnia 1912 r.

Józef Neumann.

500 koron ofiaruję

za wyrobienie seminarzystce stałej posady. Zgłoszenia **P. P. 500** poste restante **Kraków.** 3742 4 4

Poszukuję do kupna

domu murowanego z ogrodem około 50 m. gruntu na Spiżu. — Adres: **Anonim** poste restante **Kraków.** 3879 3 6

Magistra

młodego, z pięcioleciem, ewentualnie i bez, rutynowanego, dobrze poleconego, poszukuje **apteka w Gorlicach.** 3952 2 6

Poszukuję spólnika

człowieka uczciwego, inteligentnego i obrotnego, do dobrego i intratnego przedsiębiorstwa. Kapitał potrzebny 3000 koron. Zgłoszenia pod **D. K.** poste rest. **Kraków,** gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 3935 2 3

Rentowna kamienica

jest z powodów familijnych pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wkład gotówką 55.000 koron. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość **B. J.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego Nr 3939. 3939 2 5

Akuszerka Filipowa

mieszka przy ul. Staszica 6, II piętro. 3938 3 5

Potrzebny od 15 maja b. r.

uczeń

z jedno lub dwuletnią praktyką do handlu korzennego i delikatesów **Alojzego Keissa w Wadowicach.** 3949 3 3

Pomocnik handlowy

młodszy, potrzebny zaraz do sklepu korzennego w Krakowie. Zgłoszenia: **L. R.** poste restante **Kraków.** 3940 3 4

Egz. masażystka

wykonuje wszelkie masaże, jakoteż zabiegi hydropatyczne. Poleca się łaskawym względom pań. **Michalina Barth,** Rynek gł. 13. II p., oficyny. 3986 2 3

Wolna posada

leśniczego rewirowego od 1 lipca b. r. ewentualnie 1 czerwca b. r. Wymagane kwalifikacye: nie przekroczony 40 rok życia, niższy egzamin państwowy, żonaty, dobre polecenia poufne. — Mający chęć ubiegać się o tę posadę zechcą nadesłać odpisy swych świadectw w listach zwykłych. Podania nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się. Centralny Zarząd Dóbr w Rozwadowie nad Sanem. 3884 4 4

BAD-NAUHEIM

Willa Wanda - dom polski

dla gości kąpielowych. Sezon od 15 kwietnia.

Oświetlenie elelektryczne. Centralne ogrzewanie.

Właścicielka: **Helena Szczepanowska.**

Od 15 kwietnia do 15 maja ceny zniżone. 3134 9 16

Znowu

wydaje się

w Kuchni Jarskiej „PRZYRODA“

ulica św. Krzyża 7

obiady jarskie

z 3-ch dań za 50 halerzy.

(Od 15 marca kuchnia jest znów pod zarządem dawnej właścicielki). 4041 1 0

Dobry interes

zrobi ta firma materyałów sukiennych i modnych damskich, któraby dała pod gwarancyą na czas sezonu, t. j. od 15 maja do 30 września b. r., część swojego towaru na skład komisowy wyrobionej i pewnej firmie. Zgłoszenia pod „Dobry interes“ poste restante Krynica-Zdrój. 3998 1 3

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania sklep galanteryjny (rękawiczniczy), przy ruchliwej ulicy, pod przystępnemi warunkami. Wiadomość u **A. P. Rotha w Krakowie, ul. Grodzka l. 47.** 4009 1 3

Poszukuje się spólnika

lub kierownika z gotówką do natychmiastowego objęcia cukierni i mleczarni, pod bardzo przystępnemi warunkami. Wiadomość: Lubicz 2, pałac, parter na prawo, od 3—5 po południu. 4008 1 7

Kto pożyczy

4000 do 6000 koron rolnikowi na powiększenie gospodarstwa, otrzyma prócz procentu mieszkanie na wsi z całem utrzymaniem w pięknej okolicy koło Swoszowic. Zgłoszenia pod **„Rolnik“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3958 1 3



2417 23 0

Rzeczy potłuczone

terrakotowe, porcelanowe i szklane tak nowe jak i starożytne skleja specyalnym sposobem i szybko nowo otwarty skład porcelany, szkła i lamp firmy **Stabrawa i Turek, Kraków, Karmelicka 8.** Również naprawa lamp i palników wszelkich odmian. 3072 5 10

Willa letnia

w Beskidzie, stacya kolejowa, 20 minut od Cieszyna, w uroczem, zdrowem położeniu — jest do sprzedania. Zgłoszenia: Dr Czermak, Cieszyn 3513 6 6

Mieszkania

dla p. Emerytów pod Nr 85 na Woli Justowskiej może być każdej chwili wynajęte częściowo lub całkowicie. Wiadomość u właściciela. 3984 2 3

Poszukuję kapitalisty

celem rozpowszechnienia nowego patentu „żniwiarki ręcznej“. Zgłoszenia pod „10.000“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“ 3963 2 3

Powozy

lekkie, półkryte, na jednego lub parę koni, bardzo starannie według najnowszych wzorów wykończone, tanio do sprzedania **u Stanisława Szymika, lakiernika powozów w Krakowie, Niecała 4.** Używane powozy przyjmuje się w zamian. Odnawianie powozów staranne, po cenach przystępnych. 3965 3 6

Poszukuję chłopca

(izr.) z niższ. gimn. lub szkoły wydz. do towarzystwa od godz. 2—4. **Izydor Eichenbaum,** egzamin. stroiciel fortepianów, przecznica z ul. Dietlowskiej l. 3. 3981 2 4

2 zdolnych szoferów znających się na naprawie

(rok jazdy), z b. dobremi świadectwami, biegłych w języku polskim i niemieckim, poszukuje zaraz miejsca. Zgłoszenia pod K 3149 przyjmuje ekspcd. ogłoszeń Rich. Gründler, Halle a/S (Niemcy). 3975 2 2

Handel żelaza Józefa Fertiga

w Krakowie, ul. Szewska 8.

- 50 przedmiotów naczynia z najlepszej emalii niebieskiej za K 40.
- 50 przedmiotów naczynia „Spinx“ za K 50.
- Naczynia czysto niklowe, łóżka blaszane, umywalki ładne, drabinki pokojowe i sklepowe, po cenach bardzo niskich.
- Prymusy szwedzkie Nr 30 K 8·80, Nr 0 K 10·50, Nr 1 K 11·50.
- Lodownie pokojowe najlepszej jakości od K 40 wyżej.
- Żelazka spirytusowe od K 4·80 wyżej.
- Konewki transportowe na mleko po cenach fabrycznych. 3914 3 6

L. 50069/1912. 4037 1 2
B. b.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanału miejskiego na placu Wolnica, między ul. Krakowską a ul. Bożego Ciała, odbędzie się w Budownictwie miejskiem Oddz. B. rozprawa zapomocą ofert pisemnych **dnia 13 maja 1912 r.** o godzinie 12 w południe.

Wadyum wynosi 250 K.

Plany, kosztorysy i warunki można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie lub nie sporządzone według wzoru, nie będą uwzględnione.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29 kwietnia 1912.

Prezydent miasta:
w z. **Sare.**

L. 3098. 4001 1 3

Konkurs.

Magistrat miasta Jasła w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 25 kwietnia 1912, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **budowniczego miejskiego.**

Do posady tej przywiązana jest zasadnicza płaca w kwocie 2400 koron rocznie, dodatek aktywalny 20% i 5 kwinkwenniów po 10% od zasadniczej płacy.

Warunki:

1) Nie przekroczony 40 rok życia;
2) Ukończone studya techniczne z egzaminem budownictwa;
3) Świadectwo zdrowia;
4) Wykazanie się dotychczasowem zajęciem;
5) Obywatelstwo austryackie.

Budowniczemu miejskiemu dozwoloną jest praktyka prywatna poza obrębem gminy miasta Jasła.

Termin do wnoszenia podań upływa z **dniem 1 czerwca 1912.**

Posada nadaną zostanie na rok prowizorycznie.

Jasło, dnia 29 kwietnia 1912.

Burmistrz:
Dr Baranowski.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.